

NOWINY NYSKIE

GAZETA MIEJSKA

NR 13 (721)

21 MAJA

1992 ROK

CENA 1000 ZŁ

Pierwszy krok został postawiony Co słyszeć w mieście?

3 i 4 maja Nysa gościła delegację niemiecką z zaprzyjaźnionego miasta Lüdinghausen. W trakcie uroczystej sesji RM podpisano porozumienie oraz dokonano wymiany poglądów na ważne dla obu stron tematy. Oto teksty porozumienia i wystąpień przedstawicieli obu miast (podajemy je w skrócie).

POROZUMIENIE

My, wybrani w wolnych wyborach burmistrzowie i przedstawiciele mieszkańców Nysy i Lüdinghausen, zebrani w dzisiejszym uroczystym dniu, postanawiamy rozwijać i pielęgnować trwałe związki między naszymi mias-

tami, rozwijać wymianę między mieszkańcami i mieszkańkami, a szczególnie młodzieżą naszych miast, pogłębiać wzajemne porozumienie i z całych sił utrzymywać wzajemną przyjaźń.

W związku z tym deklarujemy wzajemną gotowość do

intensywnej współpracy, przede wszystkim w następujących obszarach: szkolnictwo i kultura, sport i rekreacja, ochrona środowiska, ochrona zdrowia i sprawy społeczne, rolnictwo, handel i usługi, wymiana i szkolenie kadr urzędniczych.

Podpisali: Przewodniczący Rady Miejskiej JÓZEF ADAMÓW, burmistrz JACEK SUSKI, burmistrz JOSEF HOLTERMANN, dyrektor miasta MANFRED KURZ.

(Dokończenie na str. 2)

ZARZĄD GMINY — AKCJONARIUSZEM...

...SA Opolskiego Banku Regionalnego. Wykupiono siedem akcji po 100 milionów złotych.

POWSTANIE SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT

Powołany zostanie również opiekun bezdomnych zwierząt oraz — jak wcześniej informowaliśmy — rąkacz. W kosztach ich utrzymania partycypować będą również sąsiednie gminy.

PRZYSTANEK W KOPERNIKACH BĘDZIE WYKOŃCZONY

Zarząd gminy dofinansuje prace remontowe sumą 1,5 miliona złotych z rezerwy budżetowej.

MNIEJ STRASZYDEŁ

Zarząd gminy postanowił, że lokalizacja na kioski handlowe ustalana będzie przed przetargiem gruntów pod dzierżawę.

wę. W dokumentach lokalizacyjnych mają się znaleźć wszystkie parametry budowlane oraz typ kiosku.

Unikniemy może w ten sposób stawiania w mieście kolejnych architektonicznych straszdeł.

OGRÓD PGK...

...przy al. Wojska Polskiego zostanie sprzedany — powstaną tam dwie działki budowlane pod budownictwo mieszkaniowe. Na reszcie terenu prowadzone będzie ogrodnictwo (teren oddany zostanie w formie sprzedaży, lizingu lub dzierżawy).

KORZYSTNA ZAMIANA

Siostry elżbietanki zrzekły się praw do nieruchomości położonej przy ulicy Kramarskiej 12 i 14 w zamian za grunt, na którym zamierzają wybudować stołówkę dla ubogich. Będą tam mogli korzystać z darmowych posiłków.

BEATA ŁABUTIN



Moment podpisania porozumienia.

Od lewej: Józef Adamów, Manfred Kurz, Jacek Suski, Josef Holtermann i ksiądz Günther Grothe. Zdj. K. Staszko

Nyska szkoła muzyczna obchodzi w tym roku szkolnym okrągły jubileusz. W ciągu swojej 30-letniej działalności dopracowała się nie tylko do jakiegoś dorobku. Jej mury opuściło 418 absolwentów, z których 58 podjęło studia muzyczne. Wykształciło się tu wielu muzyków, którymi dziś Nysa może się pochwycić. Wróćmy do historii.

Pierwsze próby stworzenia w Nysie placówki kształcenia muzycznego sięgają lat pięćdziesiątych. W 1955 r. z inicjatywy władz miasta i wizytatora szkolnictwa artystycznego, Piotra Świerca, powołano Społeczne Ognisko Muzyczne. Nie stety z powodu odpływu kadry pedagogicznej po roku zaprzestano jego działalności. Ponowną inicjatywę podjął Jerzy Kozarzewski, dyrektor nowego Społecznego Ogniska Muzycznego; którą decyzją Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie otwarto 1.09.1957 r.

Początki były trudne. Brakowało instrumentów, a ume-

blowanie sal lekcyjnych składało się z kilku krzeseł i ławek. Dwa pierwsze pianina po darowały ognisku Zakłady Młynarskie i Szpital Miejski. Trzecie zakupiono z funduszy własnych. Grono pedagogiczne liczyło wówczas 6 nauczycieli.

Ogromne zaangażowanie dyrektora J. Kozarzewskiego doprowadziło do szybkiego roz-

woju placówki. Po początkowej nauce jedynie w klasach fortepianu, akordeonu i skrzypiec, w 1958 r. otwarto klasę instrumentów dętych i gitary. Do 1961 r. liczba uczniów zwiększyła się z 47 do 213, a pedagogów do 15. Ewentualnie w procesie umuzykalniania dzieci była działalność w latach 1959–1961 przedszkola muzycznego, w którym dzieci przebywały 8–10 godzin dziennie.

1 września 1962 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki powołało Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia, pozostawiając jednocześnie ognisko muzyczne jako instytucję samodzielną. Wraz z dyrektorem J. Kozarzewskim podjęło w niej pracę 7 nauczycieli, a naukę 55 uczniów.

1 lutego 1962 r. (ze względu na niewygodną przeszłość —

związaną z AK) odwołano dyrektora J. Kozarzewskiego, powierając stanowisko Tadeuszowi Rękasowi.

Nowy dyrektor żarliwie kochał szkołę, dbał o jej wyposażenie i rozwój.

1 września 1971 r. Tadeusz Rękas przeszedł na emeryturę, a stanowisko dyrektora objął Wiesław Kunysz, wieloletni pedagog i dyrektor Liceum Muzycznego w Bytomiu. Prze-

niesienie na grunt nyski bogactw doświadczeń szkolnictwa artystycznego woj. katowickiego przyczyniło się do znacznego podniesienia poziomu szkoły.

1.09.1976 r. W. Kunysz powołano na stanowisko dyrektora PSM I i II stopnia w Opolu, a kierowanie nyską szkołą powierzono Stanisławowi Cetnarowskiemu.

Z wykształcenia historyk (opolska WSP), absolwent opolskiej szkoły muzycznej w klasie skrzypiec, uczeń docenta Zbigniewa Słowika, długoletniego koncertmistrza Filharmonii Poznańskiej, wykładowcy Akademii Muzycznej w Poznaniu, od 1966 r. pedagog w nyskiej szkole muzycznej, doprowadził do powołania w Nysie w 1977 r. filii PSM II stopnia w Opolu.

— Postawiłem sobie za cel nie tylko zainteresowanie naszej społeczności kształceniem

(Dokończenie na str. 2)

Świętowali strażacy

Tegoroczne obchody strażackiego święta przypadły na okres wyjątkowo trudny dla ochrony przeciwpożarowej. Na czas oczekiwania na wprowadzenie nowych ustaw o ochronie przeciwpożarowej i powołanie Państwowej Straży Pożarnej jako organizatora i koordynatora krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, przy jednoczesnym dotkliwym braku środków finansowych na działalność i podstawowe wyposażenie straży pożarnych.

Dzień Strażaka, rozpoczynający doroczny Tydzień Ochrony Przeciwpożarowej, uczczono w Nysie 5 maja mszą św. w kościele św. Jakuba, a także uroczystą zmianą służby ZSP, na którą zaproszono przedstawicieli władz rejonu i miasta, działaczy Ochotniczych Straży Pożarnych, emerytowanych pracowników i dobroczyńców służby pożarniczej, tj. tych, którzy w bieżącym roku wsparli finansowo Zawodową Straż Pożarną w Nysie.

Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń. Złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono Edwarda Domaradzkiego i Jana Krycie. Srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” uhonorowano Henryka Horwata i Tadeusza Ogorzałego, brązowym wyróżniono Ryszarda Ciszka, Józefa Muszyńskiego i Andrzeja Posiadło.

Strażakom — dawcom krwi Zarząd Rejonowy PCK w Nysie wręczył odznaki honorowe. Złotą odznaką HDK otrzymali: Grzegorz Kruk, Krzysztof Wójcik i Dariusz Wierzbowski. Brązową — Marian Tokarczyk.

* * *

Z dniem św. Floriana, strażackiego patrona (4 maja) strażacy, zachowując dotychczasowe oznaczenia, zmienili nazwy stopni. Kaprala zastąpiono sekcyjnym, plutonowego — młodszym ogniomistrzem, chorążego — aspirantem, podporucznika — młodszym kapitanem, porucznika — kapitanem, a kapitana — starszym kapitanem. Oficerom starszym nadano miano brygadierów.

B.C.

30 lat minęło



W prezydium uroczystej sesji zasiadli: Jacek Suski, Günther Grothe, Józef Adamów, Josef Holtermann, Manfred Kurz i ksiądz Mikołaj Mróz.

Pierwszy krok...

(Dokończenie ze str. 1)

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ JÓZEF ADAMÓW:

Po kilku latach kontaktów znaleźliśmy się u kresu pierwszego etapu naszych wzajemnych stosunków.

Mogę powiedzieć, że zrobiliśmy wspólnie dużo dobrej roboty na niwie normalizowania stosunków między narodem polskim i niemieckim.

Obecna wizyta naszych gości przebiega w okresie dla Polski szczególnym. Z trudem postępuje w wielu dziedzinach normalizacja. Myślę o polityce, gospodarce, demokracji na szczeblu państwa i gminy. Normalizacja ta nie może przebiegać bez normalnych stosunków międzynarodowych. Te normalne stosunki to przede wszystkim wzajemne poznanie i uznanie sąsiadów. Ta kimi sąsiadami jesteśmy my — narody Polski i Niemiec.

Naszą wspólną i nie taką małą cegiełką w budowie wspólnej Europy jest podpisanie dzisiaj układu partnerskiego.

Już teraz widać, że nie jest to i nie będzie tylko zapis na papierze. Ten układ dzięki wielu osobom z naszych miast już żyje i jest wypełniany codzienną treścią.

Drodzy goście z Lüdینگhausen, proszę przekazać mieszkańcom Lüdینگhausen wyrazy szacunku i pamięci. Proszę ich zapewnić, że w Nysie mają szczerych i oddanych przyjaciół i sąsiadów.

Burmistrz JACEK SUSKI:

Historia kontaktów naszych

miast nabiera dziś kształtów formalnych i prawnych. Podpisane porozumienie o partnerstwie między Lüdینگhausen a Nysą po długoletnich staraniach stanie się faktem. Jest to krok do normalności i do przyszłości wśród narodów. Budowane tak kiedyś mozolnie bariery między nami pękają i myślę, że ta ostatnia bariera, językowa, też zostanie pokonana. Współpraca między Lüdینگhausen a Nysą powinna obejmować coraz to nowe dziedziny życia mieszkańców naszych miast.

Burmistrz LÜDINGHAUSEN JOSEF HOLTERMANN:

Proszę pozwolić mi serdecznie podziękować w imieniu moim, jak również naszej delegacji, która została zaproszona na do waszego pięknego miasta i została tak gościnnie przyjęta.

Kontakty między Lüdینگhausen i Nysą istnieją od wielu lat. Pierwsze spotkania między mieszkańcami naszych miast odbyły się 10 lat wstecz.

Nie wydajemy się sobie zupełnie obcy, ale musiał dopiero przyjąć rok 1992, zanim nasz układ stał się dojrzały i gotowy do podpisu.

Każdy z nas wie, ile cierpienia zadały sobie nasze narody w historii. Wina i przebaczenie muszą świadomie pozostać między nami — muszą zostać przemyślane i omówione. Nasze historyczne problemy muszą przede wszystkim pozostać zdrowymi, ażeby nasza młodzież doszła do prze-

konania, że pokój i zrozumienie są godnymi celami życia. W ostatnich latach dokonała się wielka przemiana w polityce i w stosunkach społecznych. Granice Niemiec sięgają do linii na Odrze i Nysie. Ta granica państwa jest granicą nie podlegającą żadnym dyskusjom. Otwarcie granicy w obrębie Wspólnoty Europejskiej od 1 stycznia 1993 również będzie miało znaczenie i myślę, że Europa musi się stać przykładem państw pokoju i tolerancji, jeśli my wszyscy — Polska i inne narody — chcemy żyć w następnym stuleciu w pokoju i godnie.

Niezależnie od „wielkiej polityki” chcielibyśmy ustalić rozwój partnerstwa między naszymi miastami. Bazą będzie nasza wspólna europejska kultura, świadomość pouczającej nas i bolesnej historii, a przede wszystkim świadomość naszych mieszkańców (obywateli), że ścisła współpraca może zapewnić nam lepszą przyszłość.

W Lüdینگhausen istnieje komitet partnerski, który składa się z 20 członków. Są to nauczyciele, radni, przedstawiciele partii politycznych, kierownicy administracji i przedstawiciele najważniejszych związków. Krag Inicjatywy Nysa jest włączony do tego komitetu. Chciałbym szczególnie wymienić panią Margret Kopmeier i pana Ulricha Linhaffa. Oboje bardzo starali się o to partnerstwo i mają wielkie zasługi w tym, że doszło do podpisania układu. Duchem charyzmatycznym jest ksiądz Günther Grothe, który przez zamilowanie do tej ziemi rozbudził wielkie nią zainteresowanie. Nasz francuski

partner z Taverny jest bardzo zainteresowany tym, jak ułożą się stosunki z Nysą. Przerzucenie mostu z Taverny do Nysy miało by wymiar europejski.

Chcemy podtrzymać kontakty w zakresie wymiany między „Carolinum” i „Canisium”, wymiany artystów i grup artystycznych. Chcemy współpracować na niwie medycyny (wzajemne odwiedziny lekarzy) — dr Peter Schatten, którego żona urodziła się w Nysie, będzie sprawował opiekę w tym zakresie. Chcemy także prowadzić wymianę praktykantów, co umożliwiłoby dłuższe pobytu w naszych krajach i naukę języka. Tolerancja i przyjaźń powinny nas prowadzić do wyznaczonych celów.

Już teraz zapraszam państwa na wiosnę przyszłego roku do Lüdینگhausen.

DYREKTOR MIASTA MANFRED KURZ:

26 IX 1985 roku po raz pierwszy zgłoszony został wniosek (przez mieszkańców Lüdینگhausen), że miasto Lüdینگhausen pragnie wstąpić w związek partnerski z miastem z Polski. Inicjatorem był ksiądz katolickiej gminy kościelnej Św. Ludgera pan Grothe, który poprzez swoje członkostwo w międzynarodowym ruchu pokoju „Pax Christi” nawiązał kontakt z kościołem katolickim w Nysie.

Burmistrz miasta Lüdینگhausen pan Holtermann po odwiedzinach księdza z Nysy przyłączył się do wniosku, aby również w obszarze polityki miasta Nysy nawiązać dalsze kontakty.

W przygotowania było zaangażowanych wielu mieszkańców miasta Lüdینگhausen, którzy zawiązali u nas „Krag Inicjatywy Nysa”.

Stoimy przed pierwszym dużym krokiem do przypieczętowania przyjaźni między miastami.

O tym zadecydowały też na przyszłość rady miejskie obu miast i postawiły sobie za zadanie intensywną współpracę we wszystkich dziedzinach. Również wymiana doświadczeń administracyjnych i w zarządzaniu miastem jest ważnym zadaniem przyszłego partnerstwa.

Cieszę się, że mogłem przybyć do Państwa po raz drugi i chciałbym również w imieniu pana burmistrza przekazać zaproszenie na rewizytę oficjalnej delegacji Waszego miasta na końcowe podpisanie układu partnerskiego w maju 1993 r.

CO? GDZIE? KIEDY?

OŚRODEK KULTURY SM
ZAPRASZA DZIECI

W sobotę, 30 maja, o godz. 15.00 — do udziału w ogólnomiejskiej miniliscie przebojów. O godz. 16.30 — na konkurs tańca rap.

W niedzielę, 31 maja — na festyn sportowo-rekreacyjny, który rozpocznie się o godz. 14.00 na kortach (Nysa-Południe). W programie m.in. konkurs rysunkowy kredą na asfalcie i pokazy sekcji karate. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody.

W poniedziałek, 1 czerwca, o godz. 14.00 — na turniej „Rambit” oraz na zakończenie turnieju piłki nożnej drużyn podwórkowych, połączone z wręczeniem nagród.

(cich)

30 lat mineło

(Dokończenie ze str. 1)

muzycznym — mówi dyrektor PSM I i II stopnia w Nysie Stanisław Cetnarowski — ale również takie przygotowanie absolwentów, które da im gwarancję podjęcia studiów muzycznych, a szkole umożliwi pozyskanie wartościowych pedagogów o pełnych kwalifikacjach.

Starania Stanisława Cetnarowskiego przyniosły oczekiwane owoce. Wśród 35 nauczycieli pracuje dziś w szkole 16 jej dawnych uczniów. 24 pedagogów ma wyższe wykształcenie.

— Wielu wychowanków stanowi dziś naszą dumę — twierdzi dyrektor. — Do tej grupy zaliczyć należy: Włodzimierza Skoniecznego (koncertujący pianista, wyróżnienie na Konkursie Pianistycznym im. Busoniego w Bolcanie we Włoszech), Marię Kowalską (pracownica Akademii Muzycznej w Łodzi), Alinę Syzak (muzyk Orkiestry Teatru Wielkiego w Warszawie), Alicję Kurkowską (członek Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach, koncertysta za granicą), Ewę Kozioł (muzyk Filharmonii w Opolu), Tadeusza Kustrę (muzyk Filharmonii w Wałbrzychu), Beatę Dzikowicz (muzyk Filharmonii w Bydgoszczy), Renatę Guzik (członkini zespołu muzycznego przy Teatrze Stu w Krakowie), Wioletę Rudkowską (śpiewaczka Opery w Bydgoszczy), Stanisława Nakielskiego (muzyk, twórca muzyki teatralnej, współpracownik Teatru im. Kochanowskiego w Opolu), Elżbietę Kaszycką (koncertująca organistka, pedagog w Szkole Muzycznej II stopnia w Opolu), Mariusza Pikulę (członek zespołu perkusyjnego — Akademii Muzycznej w Krakowie).

Dzięki naszym absolwentom rozwiązano problem nauczycieli wychowania muzycznego w szkołach ogólnokształcących w Nysie i miastach ościennych.

Jubileusz uczczono koncertem, który odbył się 30 kwietnia w sali nyskiego muzeum. Zaprezentowała się w nim młoda i najzdolniejsza, w tym bardzo utalentowany uczeń klasy II dziecięcej, Dominik Zabłocki, który wykonał walc As-dur F. Chopina.

BEATA CICHECKA

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU

25 maja — Dniem Nysy

Święto Nysy obchodźć będziemy w tym roku już od 22 maja. W tym dniu o godz. 16.30 na kortach przy ul. Kraszewskiego rozpocznie się turniej tenisa ziemnego (gry singlowe i deblowe).

23 i 24 maja w godzinach od 11 do 15 żeglarze zapraszają wszystkich nad Jezioro Nyskie (na przystań KS NYS) na „dni otwarte przystani”.

23 maja na dziedzińcu muzeum nyskiego miłośnicy muzyki country będą mogli wziąć udział w pikniku-country. Wystąpi zespół z Czecho-Słowacji. Odbędzie się także kiermasz sztuki i rzemiosła artystycznego. Wstęp wolny.

W tym samym dniu ciekawe imprezy odbędą się w Nyskim Domu Kultury. Wystąpi

(Dokończenie na str. 7)

„RUCH” GROZI SADEM „COBREZOWI”

Koniec wielkiego biznesu

Dobrze prosperująca hurtownia alkoholu i pijalnia piwa zapowiadały przedsiębiorstwu „Cobrez” w Nysie świetlaną przyszłość. Niebawem w budynku przy ul. Słowiańskiej 15 miała powstać także przyzwoita kawiarnia i kasyno gry. Kres wielkiemu biznesowi położyło Przedsiębiorstwo Kol-

portażowo-Handlowe „Ruch” w Nysie, wypowiadając firmie z końcem ubiegłego roku umowę najmu.

— Zezwolenie na hurtowy handel alkoholem, jak również na pijalnię piwa zostało wydane pod adresem Słowiańska 15 w Nysie, toteż zerwanie umowy jest równoznaczne z li-

SOS dla mleczarni

12 maja w siedzibie PC odbyło się spotkanie (zorganizowane z inicjatywy Porozumienia Centrum) z dyrektorem Agencji Rolnej Skarbu Państwa Jerzym Kołodziejem.

Dyskutowano o dwóch ważnych dla regionu kwestiach: Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej znajdującej się aktualnie w stanie upadłości i przyszłości zakładów rolnych zrzeszonych w byłym PGR Biała Nyska.

Jerzy Kołodziej wysłuchał

kwidacją przedsiębiorstwa — mówi wicedyrektor „Cobrezu” w Nysie, Krystyna Zebrok. — Nie po to inwestowaliśmy w interes ciężkie miliony, by po roku zaprzestać działalności. Według umowy wynajmujący miał prawo wypowiedzieć nam najem w przypadku wykorzystania obiektu do działalności niezgodnej z umową. Nie zrobiliśmy w tym budynku niczego, co wykraczałoby poza tę umowę.

2.11.1990 r. dyrektor Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „Cobrez” w Ziębicach,

(Dokończenie na str. 7)

szczegółów dotyczących przyczyn upadku mleczarni i prowadzonego właśnie postępowania upadłościowego. Zobowiązał się do dokonania rozeznania co do działań prawnych, które umożliwiłyby uratowanie mleczarni.

Uczestniczący w spotkaniu członek PC Józef Fałat powiedział: — Brałem udział w rozmowach w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na temat mleczarni. Jej upadek jest ewenementem w skali kraju, okazało się bowiem, że oprócz naszej upadła tylko jedna OSM (w woj. poznańskim). Pełnomocnik ministra do spraw restrukturyzacji mleczarstwa powiedział, że jeśli przedstawimy realny i gwarantujący opłacalność biznes plan oraz utworzymy spółkę wierzyteli OSM, możemy otrzymać nawet 20 miliardów złotych dotacji na restrukturyzację mleczarni.

21 maja w OSM odbędzie się spotkanie wierzyteli oraz osób zainteresowanych przyszłością mleczarni. Zapowiedział swą obecność również dyrektor Kołodziej.

B. LABUTIN

Proscenium '92

Już po raz dziesiąty spotkali się w Nysie aktorzy-amatorzy na Wojewódzkich Spotkaniach Amatorskich Teatrów Dramatycznych, Publicystycznych, Teatrów Poezji i Kabaretów.

7 i 8 maja zaprezentowało się publiczności (licznie — jak zwykle — przybyłej) i jury osiem zespołów z Opolą, Nysy, Kędzierzyna-Koźla, Bolkowa, Brzegu i Dąbrowy Górniczej. Przedstawiono szeroki repertuar, od klasyki do literatury dramatycznej i poezji współczesnej.

Jury w składzie: Jan Feusette (przewodniczący), Elżbieta Zapendowska, Wiesław Sierpiński i Mirosław Aranowicz przyznało sporo nagród i wyróżnień.

W dziedzinie reżyserii I nagroda przypadła Sławomirowi Kuligowskiemu za „Striptiz” Sławomira Mrożka w wykonaniu teatru „Pakamera” z MDK w Opolu. Wyróżnienia

otrzymali: Joanna Rogowska za „Poczekalnię” M. Wrońskiego w wykonaniu teatru „Na przekór” z Nyskiego Domu Kultury, Maria Przebindowska za „W poszukiwaniu minionego czasu” w wykonaniu grupy scenicznej „Tabor II” z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opolu oraz Tomasz Huras za „Metamorfo-

Rozdano nagrody i wyróżnienia

zy” w wykonaniu teatru „Macabrescum Division” z Nysy.

W dziedzinie aktorstwa I nagrodę otrzymał Paweł Majchrzak za rolę w „Striptizie”. Dwie trzecie nagrody przypadły Annie Byczkowskiej za rolę w „Poczekalni” i Katarzynie Jakubowskiej za rolę w „Metamorfozach”. Przyznano także cztery wyróżnienia: Stefanii Bończak i Januszowi Lewandowskiemu za role w spek-

taklu „W poszukiwaniu minionego czasu” oraz Jolancie Gollis i Tomaszowi Hurasowi za role w „Poczekalni”.

O ile „Striptiz”, „Poczekalnia”, „W poszukiwaniu minionego czasu” i „Metamorfozy” wzbudziły uznanie publiczności i jury, o tyle występ kabaretu „Quorum” z Dąbrowy Górniczej wywołał jedynie uczucia niesmaku, a wręcz zażenowania. Wulgaryzmy językowe najgorszej próby w ustach piętnastolatków robiły żałosne wrażenie, podobnie jak polityczno-pornograficzne pseudodowcipy. Publiczność gremialnie opuszczała widowisko, a ci, którzy zdecydowali się obejrzeć przedstawienie do końca, doprawdy nie wiedzieli: śmiać się czy płakać...

Na dziesiątym „Proscenium” zdecydowanie najlepiej wypadły Nysa i Opole, prezentując dobre, dopracowane programy i zadowalający — jak na amatorów — warsztat aktorski.

BEATA ŁABUTIN

Bez fartuchów i krat

4 maja br. w dawnych pomieszczeniach administracyjnych dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej przy ul. Mariackiej 6 w Nysie (dawna I Maja) otwarto Dzienny Oddział Psychiatryczny, jako drugi tego typu na Opolszczyźnie. Tam została także przeniesiona Poradnia Odwykowa. Jak nas poinformował dyrektor ZOZ w Nysie Norbert Krajczy, remont i adaptacja pomieszczeń zostały sfinansowane przez pełnomocnika wojewody ds. profilaktyki przeciwalkoholowej, dr. Sakaluka.

Z uwagi na topografię oraz specyfikę oddziału przeznaczony jest on dla kilkunastu osób z terenu Nysy i okolic. Obecnie przebywa tu 7 pacjentów. Dzienny Oddział Psychiatryczny ukierunkowany jest na leczenie nerwic, depresji, sytuacji kryzysowych i innych zaburzeń, za pomocą farmakologii oraz oddziaływań psycho-terapeutycznych, takich jak: psychodrama, psychorysunek, trening autogenny itp. Zajęcia i leczenie odbywają się tu w godzinach przedpołudniowych, do 13.00, dzięki czemu pacjenci nie są odizolowani od rodziny i najbliższego otoczenia. Popołudnia i dni wolne od pracy spędzają w domu.

Zdaniem fachowców taka właśnie forma pomocy daje nie tylko oszczędności, ale również znacznie lepsze efekty od leczenia chorych w zamkniętych oddziałach. Długie przebywanie w środowisku nienormalnym, jakim jest duży zamknięty szpital psychiatryczny, może powodować trwałe defekty psychiczne. Ponadto leczenie nawet zwiększającej nerwicy czy depresji w szpitalu psychiatrycznym jest wciąż w odczuciu społecznym dożywotnim stemplem. Dzięki takim właśnie jak nyski, małym dziennym oddziałom, pacjenci nie muszą wstydzić się powrotu do środowiska.

Terapia odbywa się tu w kameralnych, zbliżonych do domowych warunkach, bez szpitalnych łóżek, białych fartuchów i krat, a wieloprofilowe leczenie — pod kierunkiem 4-osobowego personelu — ma charakter turnusu trwającego około 4 tygodni. Skierowania do grup terapeutycznych wydaje lekarz psychiatra z Poradni Zdrowia Psychicznego w Nysie, Ludmiła Kraus, oraz ordynator Dziennego Oddziału Psychiatrycznego, Kamil Ruciński.

(cich)

25 maja — Dniem Nysy

(Dokończenie ze str. 2)

Zespół Pieśni i Tańca „Nysa” oraz kabaret „Klika” w programie „Express Dimanche” (bilety w cenie 30 tys. złotych do nabycia w kasie NDK).

24 maja w kościele św. Piotra i Pawła o godz. 13.15 „Stabat Mater” G. B. Pergolesiego wykonają soliści, chór i orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Nysie.

Również 24 maja w Nyskim Domu Kultury wybierać będziemy miss wiosny 92. W programie — występy artystyczne. Bilety w cenie 40 i 50 tys. złotych w kasie NDK.

25 maja o godz. 8.45 rozpocznie się w Zakładach Urzędzeń Przemysłowych radiokontest pod hasłem: „Czy znasz swoje miasto?”. Natomiast o godzinie 15.30 w hali sportowej ZKS „Stal” Nysa odbędzie się finałowy mecz ligi miejskiej szkół podstawowych w piłce siatkowej chłopców.

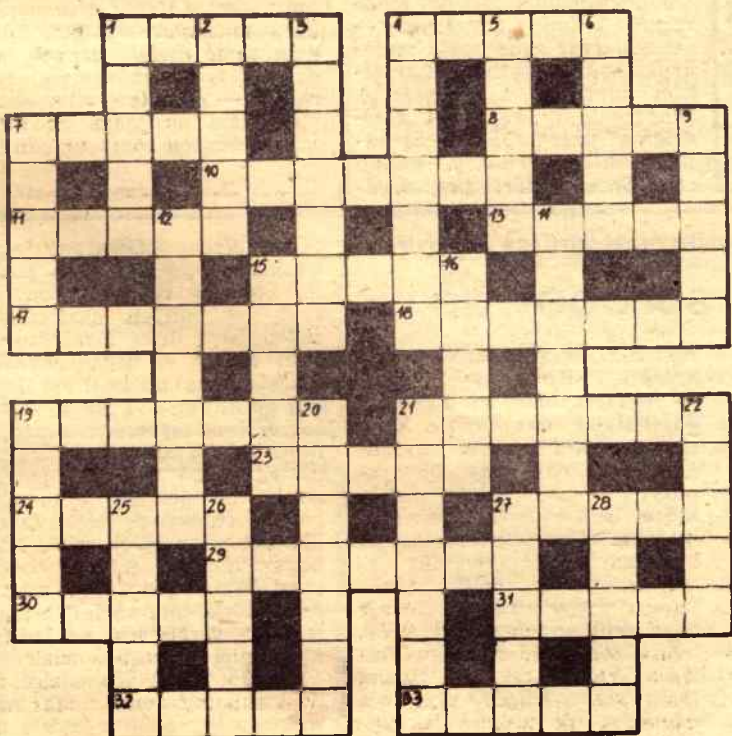
O 17.00 zmierzą się (również piłka siatkowa) kupcy z radnymi Rady Miejskiej. Walczyć będą o puchar Rady Miejskiej. Wstęp wolny.

B. ŁABUTIN

Krzyżówka

POZIOMO: 1) zwisa z dachu zimą, 4) wymarły słoń, 7) wykrój, 8) twór rogowy, 10) działanie na niekorzyść, 11) pokrywa, 13) zabalsamowane zwłoki (wspak), 15) kucyk, 17)

przyładek na Bałtyku, 18) dla siężarowca (wspak), 19) płytka na sufit, 21) ukończony Eurydyki, 23) fotos, 24) portugalskie wino, 27) góralski gospodarz, 29) Lora..., piosenkarka



polska, 30) przyzwyczajenie, 31) skała, 32) cienki przewód, 33) imię żeńskie.

PIONOWO: 1) arabskie państwo, 2) jedno z mass mediów, 3) paszożyty przewodu pokarmowego, 4) zrządza, 5) narzut, 6) znak plemienia, 7) muzulmański asceta, 9) masarskie urządzenie do wędzenia, 12) podarek, 14) Trojanowska, 15) narzędzie górnicze, 16) rynek, 19) bon, talon, 20) krótka informacja, 21) instrument dęty drewniany, 22) widziadło, 25) jednośląd, 26) najważniejsza nagroda filmowa, 27) prawda oczywista, 28) senna mara.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać w terminie 7 dni pod adresem redakcji.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki 13/92 w wysokości 50.000 zł ufundował redaktor naczelny „NN”.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 11/92 wylosowała pani Ewa Stankiewicz z Nysy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 11/92:

Poziomo: syfon, sztab, nolanu, rondo, okaryna, Kadar, stado, Szpan, zaprawa, robinia, persona, replika, Groat, moneta, gnoma, szakale, Agata, Mastet, agawa, klasa.

Pionowo: Synod, fluor, Natasza, sztygar, taras, bania, nakaz, opoka, adresat, triplan, Swing, Nobel, pipka, armatka, rabatka, akant, szafa, Asama, gemma, Ornak.

UNIWERS

INFORMUJEMY PAŃSTWA, ZE URUCHOMIONE ZOSTAŁY TRZY SKLEPY FIRMOWE

Zakładów Mięsnych „Uniwers” przy ulicy:

BISKUPA JAROSŁAWA 5

FRANCISZKAŃSKIEJ

PIASTOWSKIEJ

Oferujemy wysokiej jakości i trwałości wędliny oraz pełny asortyment mięsa.

ZAPRASZAMY:

poniedziałki od godz. 12 do 17

wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 9 do 17

soboty od godz. 9 do 14.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

Op. 169

Z dniem 12.05.1992 r. w siedzibie Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Nysie przy ulicy Boh. Warszawy 5 tel. 2727, URUCHOMIONO SERWIS NAPRAW GWARANCYJNYCH I POGWARANCYJNYCH PIECYKÓW GAZOWYCH (junkersów) oraz KOTŁÓW GAZOWYCH c.o. produkcji PREDOM-TERMET w Świebodzicach.

Ponadto prowadzimy naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne elektronarzędzi produkcji „CELMA” — CIESZYN.

Gwarantujemy wysoką jakość wykonywanych usług.

CENY KONKURENCYJNE!

Op. 167

Koniec wielkiego biznesu

(Dokończenie ze str. 2)

Ryszard Zebrok, zawarł z RSW „Prasa-Książka-Ruch” umowę na dzierżawę budynku przy ul. Słowiańskiej 15 na okres 5 lat. Umowa określała wysokość czynszu, która miała zostać obniżona o 30 proc. w okresie od 2.11.90 r. do 2.11.1993 r., jeśli najemca wykona na własny koszt drogę dojazdową i przyłączy gaz.

— Wszystko to zostało zrobione — wyjaśnia Krystyna Zebrok — i kosztowało nas 40 mln zł z okładem, ale „Ruch” nie uwzględnił zniżki. Adaptacja pomieszczeń także kosztowała masę pieniędzy. Nie dość, że wypowiedział nam umowę bez uzasadnienia, to jeszcze „Ruch” nie chce nam zwrócić poniesionych kosztów.

Po pierwsze, w myśl umowy, bez zgody wynajmującego najemca nie może dokonywać przeróbek adaptacyjnych — wyjaśnia dyrektor Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch” w Nysie, Tadeusz Nosal — a po drugie, mieliśmy prawo rozwiązać umowę w każdym czasie z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. „Cobrez” dostał wypowiedzenie ponieważ budynek jest nam potrzebny do działalności własnej. Do tego był adaptowany w latach 1987—89. Włożyliśmy w remont 64 mln złotych. Utrzymanie dzierżawionej wiaty magazynowej na ul. Poniatowskiego kosztuje nas tymczasem 20 mln zł miesięcznie.

Termin wypowiedzenia upłynął 31.12.1991 r. Na prośbę Krystyny Zebrok „Ruch” przedłużył go do 15.01.92 r. „Cobrez” zajmuje budynek do dziś.

— Nie reaguj na nasze monity — mówi dyrektor T. Nosal. — Nie płacę czynszu. Na koniec marca „Cobrez” zale-

gał nam za czynsz, energię ciepłą, telefon i wodę 120 mln zł, z uwzględnieniem ulgi w wysokości 48 mln zł, tj. tej kwoty, jakiej domaga się firma za wykonanie drogi i gazu.

Krystyna Zebrok: — Do stycznia płaciłam sumiennie, ale kiedy podniesiono mi za karę czynsz z 8 do 35 mln złotych miesięcznie, przestałam. W styczniu odcieło mi telefon, a dzisiaj (6.05.92 r.) — wodę. W takich warunkach pijalnia piwa nie może funkcjonować. Ponosimy straty do 1 mln złotych dziennie. W styczniu zażądałam od „Ruchu” zwrotu 40 mln zł, informując jednocześnie, że z chwilą otrzymania pieniędzy opuścimy obiekt. Zaległości „Cobrezu” wynosiły wtedy około 10 mln złotych. Dlaczego wówczas „Ruch” nie wypłacił nam należności?

Tadeusz Nosal: — 24.01.92 r. ustaliliśmy nową odpłatność za korzystanie z obiektu bez podstawy prawnej, po to, by zmusić najemcę do opuszczenia budynku. Mamy takie prawo. Zablokowaliśmy telefon, by nie ponosić dalej niepotrzebnych kosztów. W maju wystąpiliśmy także do wodociągów z oficjalną prośbą o wyłączenie dopływu wody.

Ta firma jest niewypłacalna w stosunku do nas — ciągnie dyrektor — a pijalnia stała się siedliskiem mętów, które dewastują nam przy okazji portiernię i kiosk, gdzie niedawno powybijano szyby.

By definitywnie rozwiązać problem — dodaje — wystąpiliśmy do sądu gospodarczego w Opolu z pozwem o zapłatę należności i eksmisję przedsiębiorstwa „Cobrez”.

Krystyna Zebrok oświadczyła, że nie opuści budynku, póki „Ruch” nie zwróci jej poniesionych kosztów.

BEATA CICHECKA



Burmistrz Jacek Suski wita prezesa zarządu głównego Związku Karpaczków w Londynie Józefa Wojteckiego. Od prawej: przew. Rady Miejskiej Józef Adamów, dowódca 22 Brygady Piechoty Górskiej płk dypl. Jerzy Krzywiecki i przedstawiciele kombatanów z portretami historycznych dowódców 3 DSK.

3 Dywizja Strzelców Karpackich wraca do kraju

„Przejmując dnia 3 maja 1992 roku replikę sztandaru 3 Dywizji Strzelców Karpackich — sztandaru będącego symbolem dziedzictwa tradycji dywizji i brygad karpackich — stajecie się spadkobiercami dokonań dwóch żołnierskich pokoleń, które maszerowały «z ziemi włoskiej do Polski...»» — powiedział najstarszy żołnierz 3 DSK, odczytując akt dziedziczenia tradycji 3 Dywizji Strzelców Karpackich przez 22 Brygadę Piechoty Górskiej.

5 maja w uroczystościach w garnizonie Nysa wzięło udział kilkaset osób. Obecnych było osiemdziesięciu kombatanów 3 DSK, którzy zjechali z ca-

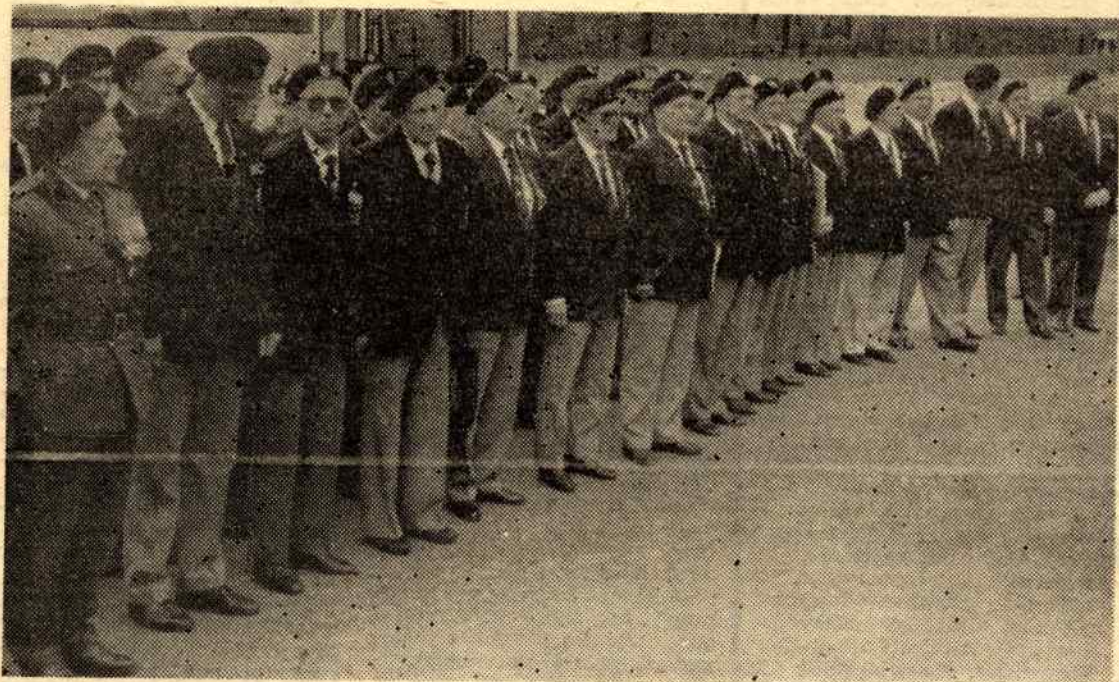
Krzywieckiemu, kelef: symbol władzy bacy — jako symbol władzy nad podległą mu formacją, oraz portrety historycznych dowódców 3 DSK: generała Kopasńskiego i generała Ducha.

Podczas uroczystości dokonano także przecięcia wstęgi i otwarcia sali tradycji 22 Brygady Piechoty Górskiej oraz wprowadzenia do niej repliki sztandaru. Byli żołnierze 3 DSK przekazali swoim następcom wiele historycznych pamiątek, które wzbogaciły zbiory nyskiego garnizonu. Wśród darów znalazły się stare legitymacje, statuetki, a na wet kompletny historyczny mundur karpaczka ofiarowa-

wodniczący komitetu organizacyjnego Złotu Karpaczków, Grzegorz Nowik i Alina Wójcik otrzymali medale pamiątkowe. Major w stanie spoczynku Zdzisław Picheta otrzymał medal „Za Zasługi dla Brygady”.

Atrakcją i głównym daniem wieczoru był płonący dzik, którego wniesiono na salę przy wygaszonych światłach. Wspomniano szlak bojowy, śpiewano polskie żołnierskie pieśni. Najstarsi żołnierze dzielili się wojennymi przeżyciami. 3 Dywizja Strzelców Karpackich rzeczywiście wróciła do kraju: w osobach starszych i młodych żołnierzy...

BEATA ŁABUTIN



Kombatanzi — byli żołnierze 3 Dywizji Strzelców Karpackich podczas uroczystości w garnizonie Nysa.

łego niemal świata, władze miasta w osobach burmistrza Jacka Suskiego i przewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Adamowa, kadra kierownicza 22 BPG, kompania honorowa 89 PZ Opole, orkiestra garnizonowa i mieszkańcy miasta.

Honorowych gości uroczystości — kombatanów, byłych żołnierzy 3 DSK — burmistrz Jacek Suski przywitał chlebem i solą. W serdecznych słowach powitał ich także przewodniczący RM Józef Adamów oraz dowódca garnizonu pułkownik dyplomowany Jerzy Krzywiecki.

Odczytany został akt dziedziczenia tradycji 3 Dywizji Strzelców Karpackich przez 22 Brygadę Piechoty Górskiej. Przewodniczący Związku Karpaczków Józef Wojtecki przekazał dowódcy, pułkownikowi

ny przez Zdzisława Pichetę.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzali miasto, zostali także przyjęci w kościele św. Jakuba przez księdza Mikołaja Mroza.

Wieczorem kombatanzi, władze miasta i dowództwo garnizonu spotkali się na uroczystej kolacji, w której wzięli udział również żołnierze rezerwy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, którzy służyli w Brygadzie Strzelców Karpackich, a obecnie mieszkają na terenie Opolszczyzny.

Wszyscy kombatanzi otrzymali Odznakę Pamiątkową 22 Brygady Piechoty Górskiej. Józefa Wojteckiego i Jerzego Nowaka (sponsora, który pokrył część kosztów zorganizowania imprezy) uhonorowano Złotym Medalem 22 BPG, natomiast Marian Mula (prze-

Deska dla wszystkich czyli szkółka wind-surfingu w Nysie.

ty możesz spróbować

Pogoda coraz bardziej wiosenna, słońce przygrzewa, coraz częściej więc myślimy o letnich upałach i wypoczynku na wodzie.

Jezioro Nyskie i jego obrzeża to jedno z najpiękniejszych miejsc na Opolszczyźnie. Stosunkowo czysta woda (ostatnio pojawiły się raki!), mnogość zieleni i niezłe zagospodarowane pole namiotowe przyciągają wielu turystów.

W tym roku na wodniaków (a nie tylko) czeka dodatkowo atrakcja.

— 20 czerwca, na rozpoczęcie sezonu letniego — mówi dy-

rektor Nyskiego Ośrodka Rekreacji Bronisław Zajac — rusza szkółka wind-surfingu. Działać ona będzie przy wypożyczalni sprzętu wodnego na głównej plaży. Do dyspozycji mamy osiem desek, które będzie można również wypożyczyć bez konieczności pobierania lekcji pływania.

— Do naszej szkółki zapraszamy wszystkich — dodaje absolwent wrocławskiej AWF, instruktor wind-surfingu Dariusz Walichowski. — Nawet tych, którzy nigdy pływania na desce nie próbowali. Warunek to ukończony dziewiąty rok życia i posiadanie karty

pływackiej. Gwarantujemy konkurencyjne ceny (na poziomie połowy cen obowiązujących w innych podobnych szkołach) i dużą elastyczność jeśli chodzi o organizowanie nauki. Będę udzielał od jednej do kilkunastu lekcji w zależności od życzeń i umiejętności zainteresowanych. Na początek nieco teorii, a potem nauka na deskach typu all-round funboard, najlepszych dla początkujących. Na plaży będzie można bezpłatnie skorzystać z tak zwanego trenera: deski „na sucho” z żaglem, by spróbować na lądzie, jak żagiel pracuje z wiatrem.

Śmiało można powiedzieć, że po kilku godzinach nauki nawet zupełny amator będzie u-

(Dokończenie na str. 6)

List otwarty

DO PANA MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ
PROF. ANDRZEJA STELMACHOWSKIEGO

Obserwując poczynania Pana Ministra w dziele reformowania oświaty, odnoszę wrażenie, że przeważa u Pana pogląd, iż praca która nie jest pracą fizyczną, jest mało uciążliwa, a w związku z tym można dowolnie obdzielać nauczycieli dodatkowymi godzinami zajęć dydaktycznych w zależności od nauczanego przez nich przedmiotu. Należy się zastanowić, czy nasza praca jest faktycznie lekka, łatwa i przyjemna?

Charakteryzując zawód nauczyciela z punktu widzenia jego szkodliwości i uciążliwości, należy — obok uciążliwej pracy w ogóle — zwrócić szczególną uwagę na uciążliwości i szkodliwości specyficzne dla zawodu nauczycielskiego. Te z kolei można podzielić na dwie grupy:

grupa pierwsza — obejmuje uciążliwości i szkodliwości wynikające ze środowiska pracy, gdzie dużą rolę odgrywają czynniki chemiczne (skład powietrza, którym oddychamy, stężenie substancji szkodliwych, które bywa przekraczane w związku z dużą ilością uczniów w klasie, pył, kurz, szczególnie w salach gimnastycznych) oraz fizyczne (hałas na przerwach, w czasie lekcji w-f, złe oświetlenie, mikroklimat itp.);

grupa druga — obejmuje czynniki związane z charakterem pracy nauczycielskiej. Do nich należą czynniki neuropsychiczne (napiecie nerwowe związane z podzielnością uwagi, np. na lekcjach w-f, którego nauczycieli chce Pan „docenić” zwiększeniem pensum o 6 godzin, niepowodzenia pedagogiczne, konflikty w grupie koleżeńskej oraz między nauczycielem a przełożonym), brak zaufania, tj. kontrola formalna, wystawianie not nauczycielowi przez czynniki nadzoru pedagogicznego, poczucie niepewności do czasu osiągnięcia stabilizacji w zawodzie, a obecnie obawa przed zwolnieniem — to wszystko nerwicuje nauczyciela.

Groźne jest też zablokowanie stanów emocjonalnych — nauczyciel nie może się zdeenerwować na lekcjach, uzewnętrzniać stanów emocjonalnych czasem bardzo przykrych, nie wolno ucznia skarcić zbyt ostrym słowem, co blokuje naturalne odruchy samoobrony.

Te wszystkie stany nie pozwalają na tzw. wyładowanie i pośrednio — poprzez system nerwowy — wpływają na inne układy i narządy, powodując tzw. choroby psychosomatyczne (zaburzenia układu krążenia do zawału włącznie, schorzenia układu trawienia — wrzody oraz zaburzenia endokrynologiczne, przede wszystkim tarczycy i nadnerczy). Schorzenia te nauczyciel „zawdzięcza” pracy zbyt wyczerpującej układ nerwowy. Innymi czynnikami, które bezpośred-

nio działają na organizm nauczyciela, są m.in. przeciążenie głosu — zapalenie krtani, chrypka chroniczna, a nawet czasowy bezgłos.

Nauczyciel mówi w złych warunkach higienicznych, często w zimnych i zapyłonych pomieszczeniach. Zawód, który wykonuje, zmusza go do długiego stania (przeciążenie kręgosłupa, bóle krzyża) lub siedzenia. Tryb życia stojący-siedzący jest szkodliwy dla układu ruchowo-podporowego, nieekonomiczny i niehigieniczny. Pozycje te powodują zastój żylny miednicy i kończyn dolnych, co sprzyja powstawaniu żylaków.

Trzecią grupą czynników są zakłócenia rytmów biologicznych (zmienne układy dnia na ruszają rytm pracy, odpoczynku i posiłków).

Panie Ministrze, nauczyciel jest silnie eksploatowany w szkole i poza nią (zajęcia etatowe, godziny nadliczbowe, opieka nad kółkiem zainteresowań, olimpiady, zawody sportowe, konferencje metodyczne, zebrania rodziców, wycieczki, posiedzenia rady pedagogicznej, itp.). Dużo czasu musi poświęcać na doskonalenie własne, a na końcu zajmuje się swoimi dziećmi i rodziną.

Powinien Pan wiedzieć, że zdrowie nauczyciela winno być chronione, od niego bowiem zależy „wydajność” nauczyciela, a także długość okresu jego pracy.

A jak wygląda ochrona zdrowia nauczycieli? Czy badanie WR i prześwietlenie płuc po wakacjach to wszystko, na co stać Pana resort?

A gdzie profilaktyka i badania okresowe? Oczywiście, można tego nie przyjmować do wiadomości, ale informuję Pana, że znaczna część pacjentów poradni psychiatrycznych to nauczyciele. Dlatego też zakusy na ograniczenie prawa do urlopu dla poratowania zdrowia są decyzją skandaliczną. Uważam, że to, co Pan proponuje, jest sposobem na szybkie uzyskanie renty chorobowej, a pochodną od tego jest pozyskanie nowych miejsc pracy w szkołach.

Stosowanie starej rzymskiej zasady „dziel i rządź”, podwyższenie i zróżnicowanie pensum spowoduje podział w gronie nauczycieli na ważniejszych i mniej ważnych, lepszych i gorszych — mam nadzieję, że jest Pan tego świadomy.

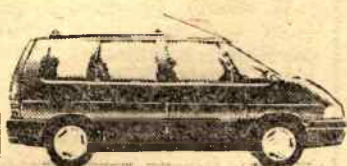
Pseudopodwyżki, które Pan proponuje, to „rozbój w biały dzień” — przecież nikt na tym nie zyska, a wręcz przeciwnie, przy wyższym wymiarze godzin zajęć dydaktycznych będziemy relatywnie mniej zarabiali — gratuluję pomysłu.

Odnoszę wrażenie, że Pan, jak i wszyscy Pana urzędnicy

(Dokończenie na str. 6)

OGŁOSZENIA • REKLAMY

RENAULT 21 NEVADA

KOMFORT NIEZALEŻNOŚCI
DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

Renault 21 Nevada łączy zalety samochodu kombi — przestrzeń wnętrza, imponującą pojemność bagażnika — z wysokim standardem wykonania i wyposażenia gwarantującym komfort jazdy właściwy limuzynie. Samochód ten dostępny jest w kilku wersjach umożliwiających maksymalne spełnienie oczekiwań użytkownika (wersja z siedmioma siedzeniami lub z napędem na cztery koła). Ten wspaniały samochód gwarantuje komfortową i bezpieczną jazdę w każdych warunkach.

RENAULT 21 NEVADA TL

waga	1050 kg	zużycie paliwa 90 km/h	5,6
poj. silnika	1721 cm ³	zużycie paliwa 120 km/h	7,6
poj. bagażnika	674 dm ³	cykl miejski	8,8
poj. zbiornika	66 l	prędkość max	168 km/h

RENAULT 21 NEVADA — WYGODA I PRZESTRZEŃ
RENAULT — TWOJ PARTNER

Autosalon Nysa ul. Podolska 19
czynny codziennie w godz. 8—16.

Uwzględniamy ulgi celne.

RENAULT — TO PEŁNIA ŻYCIA.

Op. 128

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W NYSIE

OGŁASZA PRZETARG w formie wyboru ofert na lokal użytkowy (w budowie) przeznaczony na prowadzenie działalności handlowej lub usługowej o pow. ok. 300 m² zlokalizowany na os. Rodziewiczówny w Nysie.

Istnieje możliwość podziału lokalu, a także sprzedaży przez Spółdzielnię jego części lub całości.

Lokal jest wykonany w stanie surowym zamkniętym z instalacją, bez wykończenia wnętrza (co wykona przyszły użytkownik lub właściciel).

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie do dnia 29.05.92 r. w biurze Spółdzielni przy ul. KEN 35 w Nysie. Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 5.000.000,— zł. Wpłaty wadium przyjmuje kasa nr 2 Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

* * *

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W NYSIE

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY na koszenie trawników na terenach osiedli spółdzielczych na obszarze ok. 15 ha.

Wynagrodzenie za ww. roboty będzie obliczone w oparciu o obowiązujące normy.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 29.05.1992 r. w biurze Spółdzielni przy ul. KEN 35 w Nysie.

Oferty winny zawierać co najmniej:

1. Nazwę i adres oferenta.
2. Stawkę roboczo-godzinną łącznie z narzutami i zyskiem.
3. Żądane wynagrodzenie za wykoszenie 100 m² trawnika.
4. Termin wykonania robót.

Do oferty należy dołączyć kserokopię dowodu wpłaty wadium na kwotę — 5.000.000,— zł. Wpłaty wadium przyjmuje kasa nr 2 spółdzielni.

Warunki umowy są do wglądu oraz szczegółowe wyjaśnienia są udzielane w pok. 106 w budynku przy ul. KEN 35.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Op. 170

NOWOŚĆ!

SZYLDY, PLANSZE

z lekkich, kolorowych płyt
z tworzyw sztucznych.
60 krojów pisma.

Nysa, ul. Gałczyńskiego 39

Op. 172

„Agra - Nowa“

- środki ochrony roślin
- nawozy mineralne:
mocznik 1.900 tys./tonę
saletra am. 1.600 tys./tonę

Nysa ul. Jagiellońska 2
tel. 31-59 godz. 9—13.

Op. 164

Ogłoszenia drobne

Sprzedam kiosk spożywczy
pow. 25 m². Nysa ul. Stęczyńskiego 3/10. Op. 171

Zamienię garaż na Saperskiej
(obok kąpieliska) na garaż na
Podzamczu lub sprzedam, tel.
48-72 wieczorem. Op. 168

Sprzedam „Malucha” (1991).
Gieraltice 32 k/Głucholaz.
Op. 175

Spółdzielnia
Inwalidów „Pokój”

w Nysie ul. Lompy 3

zatrudni

inwalidów, rencistów i emerytów II i III grupy inwalidzkiej mających wskazania do zatrudnienia.

Komunikat

W dniu 24 maja 1992 r. o godzinie 17.00 w sali Urzędu Miasta i Gminy w Nysie odbędzie się spotkanie posła SLD Jerzego Pilarczyka z mieszkańcami Nysy.

Biuro Interwencyjne Posła SLD przyjmuje w Nysie ul. Krakowska 1 w każdy poniedziałek od godz. 15.00 do 18.00 i w każdy czwartek od godz. 10.00 do 14.00.

Od 1 czerwca droższe bilety

(WYCiąG Z UCHWAŁY RM)

RADA MIEJSKA NA SESJI W DNIU 29 KWIEŃNIA BR. USTALIŁA NOWE OPŁATY ZA PRZEWOZ OSÓB ŚRODKAMI MIEJSKIEJ KOMUNIKACJI MASOWEJ NA TERENIE MIASTA I GMINY NYSY.

W podjętej uchwale czytamy między innymi:

NA LINIACH NORMALNYCH W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA opłaty za przejazd jednej osoby wynoszą: bilet normalny — 2.000,— zł, ulgowy — 1.000,— zł.

NA LINIACH POZA GRANICAMI ADMINISTRACYJNYMI MIASTA (podmiejskich) opłaty wynoszą: na odległość do 10 km od centrum miasta (I strefa) normalny — 2.600 zł, ulgowy — 1.300 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 11 KM DO 20 KM od centrum miasta (II strefa) — normalny — 3.600 zł, ulgowy — 1.800 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 21 KM DO 30 KM od centrum miasta (III strefa) normalny 5.000 zł, ulgowy — 2.500 zł.

CENA BILETU JEDNORAZOWEGO przejazdu w obrębie jednej strefy pozamiejskiej stanowi analogię ceny biletu na odległość do 10 km i wynosi: normalny — 2.600 zł, ulgowy — 1.300 zł.

CENA BILETU ZA PRZEWÓZ BAGAŻU stanowi analogię ceny biletu normalnego za przejazd jednej osoby w danej strefie przejazdu. W opłatach za przewóz bagażu nie stosuje się opłat ulgowych.

Za zanieczyszczenie pojazdu przez pasażera w stanie wskazującym na spożycie alkoholu opłata wynosi 200.000 złotych. Za utrudnienie przeprowadzenia kontroli przez kontrolera, rewizora poprzez podwóz pod policję opłata karna wynosi 250.000 złotych.

Bilety jednorazowego przejazdu zakupione na terenie miasta i gminy Nysa są ważne tylko na środki (autobusy) komunikacji miejskiej miasta Nysy.

Za bilety jednorazowego przejazdu zakupione u kierowcy autobusu pasażer płaci należność w kwocie podwyższonej o 300 zł.

ZA MIESIĘCZNE BILETY TRASOWE o niekontrolowanej ilości przejazdów w granicach administracyjnych miasta ustala się następujące opłaty:

BILET MIESIĘCZNY IMIENNY PRACOWNICZY za przejazd od miejsca zamieszkania do miejsca pracy — 80.000 zł, bilet miesięczny szkolny (ulgowy) imienny od miejsca zamieszkania do miejsca nauki lub praktyki — 40.000 zł, bilet miesięczny imienny ogólnodostępny na jedną linię — 90.000 zł, na dwie linie — 100.000 zł, bilet miesięczny na okaziciela ogólnodostępny na wszystkie linie w strefie miejskiej — 120.000 zł.

ZA MIESIĘCZNE BILETY TRASOWE o niekontrolowanej ilości przejazdów poza granicami administracyjnymi miasta: na odległość od 0 do 10 km od centrum miasta: na jedną linię bilet pracowniczy — 110.000 zł, szkolny (ulgowy) — 55.000 zł, na dwie linie bilet pracowniczy — 130.000 zł, szkolny (ulgowy) — 65.000 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 11 DO 20 KM od centrum miasta: na jedną linię bilet pracowniczy — 150.000 zł, bilet szkolny (ulgowy) — 75.000 zł, na dwie linie bilet pracowniczy — 180.000 zł, szkolny (ulgowy) — 90.000 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 21 DO 30 KM od centrum miasta: na jedną linię bilet pracowniczy — 220.000 zł, szkolny (ulgowy) — 110.000 zł, na dwie linie bilet pracowniczy — 250.000 zł, szkolny (ulgowy) — 125.000 zł.

BILET MIESIĘCZNY IMIENNY o niekontrolowanej ilości przejazdów w strefie pozamiejskiej na jedną linię ważny we wszystkie dni tygodnia — 160.000 zł, bilet miesięczny na okaziciela ogólnodostępny o niekontrolowanej ilości przejazdów na wszystkie linie w strefie pozamiejskiej ważny we wszystkie dni tygodnia — 200.000 złotych.

BILETY MIESIĘCZNE PRACOWNICZE w granicach administracyjnych miasta ważne są we wszystkie dni tygodnia.

Bilety miesięczne pracownicze strefy podmiejskiej nie są ważne w niedzielę i dni świąteczne.

BILETY MIESIĘCZNE SZKOLNE (ULGOWE) w granicach administracyjnych miasta i strefy podmiejskiej nie są ważne w niedzielę i święta.

Do zakupu imiennych biletów pracowniczych, szkolnych (ulgowych) upoważnione są zakłady pracy dla swoich pracowników i szkoły dla swoich uczniów.

ZWIELOKROTNIONA OPŁATA za przejazd osób bez ważnego biletu wynosi: opłata karna płatna gotówką na miejscu — 150.000 zł, opłata karna kredytowa plus koszt manipulacyjny — 200.000 zł.

Ustala się następujące strefy przy przejazdach podmiejskich:

STREFA I OD 0 DO 10 KM:

Jędrzychów, Złotogłowice, Skorochów, Radzikowice, Niwnica, Hajduki N., Goświnowice, B. Nyska, Morów, Domaszkowice, Kępica, Wyszów Śl., Siestrzechowice, Sękowice, Ilawa, Korzękowie, Regulice, Konradowa, Przełęk, Suszkowice.

STREFA II OD 11 DO 20 KM:

Koperniki, Frączków, Goszowice, Reńska Wieś, Głębinów.

Do korzystania z bezpłatnego przejazdu na wszystkich liniach autobusami komunikacji miejskiej w Nysie upoważnione są osoby posiadające odpowiednie dokumenty:

- a) posłowie, senatorowie, b) dzieci do lat 4, c) radni, d) osoby, które ukończyły 70 rok życia, e) inwalidzi wojenni i wojskowi, f) inwalidzi zaliczani do I grupy inwalidztwa i ich opiekunowie, g) ociemniałi i ich przewodnicy, h) dzieci i młodzież specjalnej troski w wieku 6—18 lat i ich opiekunowie, i) pracownicy Miejskiego Zakładu Komunikacji i członkowie ich rodzin, j) inne osoby.

PEŁNY TEKST UCHWAŁY ROZPLAKATOWANY JEST W MIEJSCACH PUBLICZNYCH ORAZ ŚRODKACH KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ, PONADTO DOSTĘPNY JEST W URZĘDZIE MIEJSKIM I MIEJSKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACJI.

Kierownikowi wyd. Pr-7,
kolegom i pracownikom,
NSZZ „Solidarność” ZUP
oraz wszystkim sąsiadom i
znajomym, którzy okazali
mi pomoc, współczucie oraz
wzięli udział w ostatniej
drodze

meo męża

STEFANA
STADNICKIEGO

serdeczne podziękowania
składa

ŻONA Z RODZINĄ
Op. 166

Koleżance
ALICJI SZOSTAK
i koledze
RYSZARDOWI
ŚLIWIŃSKIEMU
WYRAŻA WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

OJCA

składają:
kierownictwo i współ-
pracownicy ZEC Nysa
Op. 177

Nyskie Przedsiębiorstwo Budowlane

48-303 Nysa ul. Piłsudskiego 62 tel. 40-51, fax 34-94

OFERUJE

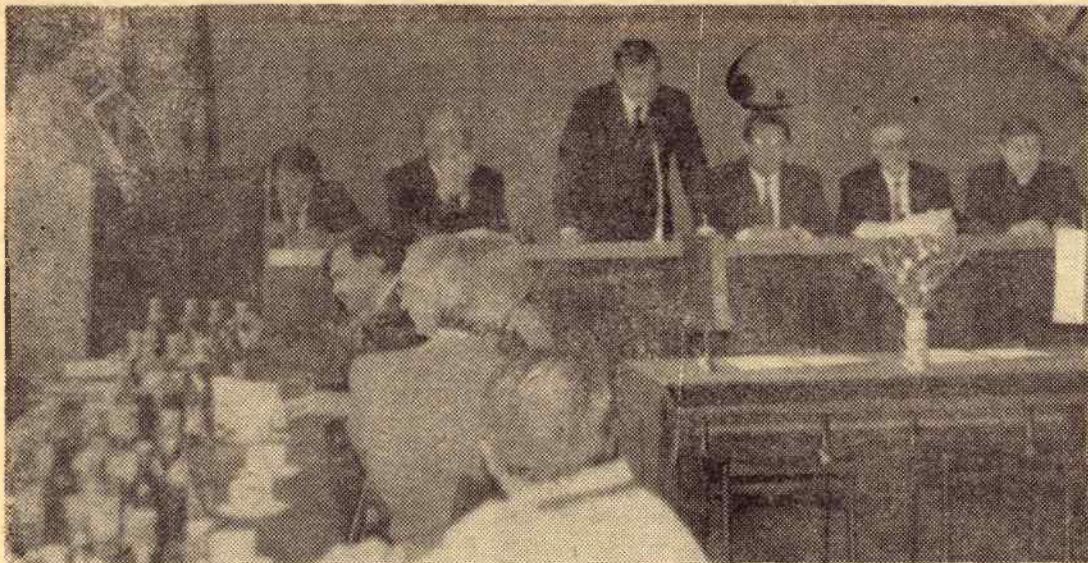
do sprzedaży po cenach konkurencyjnych i z szybkim terminem realizacji:

- Elementy wielkopłytowe systemu OWT — 67/N dla budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego i jednorodzinne.
- Płyty dachowe żebrowe dla budownictwa przemysłowego
- a) do dźwigarów żelbetonowych i sprężonych o wym.: 587×149×30
- b) do dźwigarów stalowych o wym.: 597×149×30.
- Płyty korytkowe (dl. od 180 do 300 cm, szer. 60 cm).
- Elementy nawierzchni drogowej:
- a) płytki chodnikowe 50×50×7
- b) obrzeża trawnikowe 100×30×8
- c) krawężniki drogowe 100×30×20
- d) płyty parkingowe typ „JERZ”.
- Beton towarowy od klasy B-10 do B-30 wraz z transportem specjalistycznym.
- Elementy żelbetowe i betonowe na indywidualne zamówienie (nietypowe).
- Elementy konstrukcji zbrojeniowej.
- Elementy ślusarki budowlanej (typowej i nietypowej).

KUPUJĄC U NAS

OTRZYMASZ WYRÓB WYSOKIEJ JAKOŚCI
WRAZ Z ATESTEM.

Blizszych informacji udziela dział produkcji pomocniczej
tel. 40-51 do 55 wewn. 28.



W prezydium uroczystej sesji zasiadli: Jacek Suski, Günther Grothe, Józef Adamów, Josef Holtermann, Manfred Kurz i ksiądz Mikołaj Mróz.

Pierwszy krok...

(Dokończenie ze str. 1)

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ JÓZEF ADAMÓW:

Po kilku latach kontaktów znaleźliśmy się u kresu pierwszego etapu naszych wzajemnych stosunków.

„Mogę powiedzieć, że zrobiliśmy wspólnie dużo dobrej roboty na niwie normalizowania stosunków między narodem polskim i niemieckim.

Obecna wizyta naszych gości przebiega w okresie dla Polski szczególnym. Z trudem postępuje w wielu dziedzinach normalizacja. Myślę o polityce, gospodarce, demokracji na szczeblu państwa i gminy. Normalizacja ta nie może przebiegać bez normalnych stosunków międzynarodowych. Te normalne stosunki to przede wszystkim wzajemne poznanie i uznawanie sąsiadów. Ta kimi sąsiadami jesteśmy my — narody Polski i Niemiec.

Naszą wspólną i nie taką małą cegiełką w budowie wspólnej Europy jest podpisany dzisiaj układ partnerski.

Już teraz widać, że nie jest to i nie będzie tylko zapis na papierze. Ten układ dzięki wielu osobom z naszych miast już żyje i jest wypełniany codzienną treścią.

Drodzy goście z Lüdinghausen, proszę przekazać mieszkańcom Lüdinghausen wyrazy szacunku i pamięci. Proszę ich zapewnić, że w Nysie mają szczerych i oddanych przyjaciół i sąsiadów.

BURMISTRZ JACEK SUSKI:

Historia kontaktów naszych

miast nabiera dziś kształtów formalnych i prawnych. Podpisane porozumienie o partnerstwie między Lüdinghausen a Nysą po długoletnich staraniach stanie się faktem. Jest to krok do demokracji, kolejny krok do normalności i do przyszłości wśród narodów. Budowane tak kiedyś mozolnie bariery między nami pękają i myślę, że ta ostatnia bariera, językowa, też zostanie pokonana. Współpraca między Lüdinghausen a Nysą powinna obejmować coraz to nowe dziedziny życia mieszkańców naszych miast.

BURMISTRZ LÜDINGHAUSEN JOSEF HOLTERMANN:

Proszę pozwolić mi serdecznie podziękować w imieniu moim, jak również naszej delegacji, która została zaproszona do waszego pięknego miasta i została tak gościnnie przyjęta.

Kontakty między Lüdinghausen i Nysą istnieją od wielu lat. Pierwsze spotkania między mieszkańcami naszych miast odbyły się 10 lat wstecz.

Nie wydajemy się sobie zupełnie obcy, ale musiał dopiero przyjść rok 1992, zanim nasz układ stał się dojrzały i gotowy do podpisu.

Każdy z nas wie, ile cierpienia zadały sobie nasze narody w historii. Wina i przebaczenie muszą świadomie pozostać między nami — muszą zostać przemyślane i omówione. Nasze historyczne problemy muszą przede wszystkim pozostać zdrowymi, ażeby nasza młodzież doszła do prze-

konania, że pokój i zrozumienie nie są godnymi celami życia. W ostatnich latach dokonała się wielka przemiana w polityce i w stosunkach społecznych. Granice Niemiec sięgają do linii na Odrze i Nysie. Ta granica państwa jest granicą nie podlegającą żadnym dyskusjom. Otwarcie granicy w obrębie Wspólnoty Europejskiej od 1 stycznia 1993 również będzie miało znaczenie i myślę, że Europa musi się stać przykładem państw pokoju i tolerancji, jeśli my wszyscy — Polska i inne narody — chcemy żyć w następnym stuleciu w pokoju i godnie.

Niezależnie od „wielkiej polityki” chcielibyśmy ustalić rozwój partnerstwa między naszymi miastami. Bazą będzie nasza wspólna europejska kultura, świadomość pouczającej nas i bolesnej historii, a przede wszystkim świadomość naszych mieszkańców (obywateli), że ścisła współpraca może zapewnić nam lepszą przyszłość.

W Lüdinghausen istnieje komitet partnerski, który składa się z 20 członków. Są to nauczyciele, radni, przedstawiciele partii politycznych, kierownictwo administracji i przedstawiciele najważniejszych związków. Krąg Inicjatywy Nysa jest włączony do tego komitetu. Chciałbym szczególnie wymienić panią Margret Kopmeier i pana Ulricha Linhaffa. Oboje bardzo starali się o to partnerstwo i mają wielkie zasługi w tym, że doszło do podpisania układu. Duchem charyzmatycznym jest ksiądz Günther Grothe, który przez zamilowanie do tej ziemi rozbudził wielkie nią zainteresowanie. Nasz francuski

partner z Taverny jest bardzo zainteresowany tym, jak ułożą się stosunki z Nysą. Przerzucenie mostu z Taverny do Nysy miałoby wymiar europejski.

Chcemy podtrzymać kontakty w zakresie wymiany między „Carolinum” i „Canisium”, wymiany artystów i grup artystycznych. Chcemy współpracować na niwie medycyny (wzajemne odwiedziny lekarzy) — dr Peter Schatten, którego żona urodziła się w Nysie, będzie sprawował opiekę w tym zakresie. Chcemy także prowadzić wymianę praktykantów, co umożliwiłoby dłuższe pobyty w naszych krajach i naukę języka. Tolerancja i przyjaźń powinny nas prowadzić do wyznaczonych celów.

Już teraz zapraszam państwa na wiosnę przyszłego roku do Lüdinghausen.

DYREKTOR MIASTA MANFRED KURZ:

26 IX 1985 roku po raz pierwszy zgłoszony został wniosek (przez mieszkańców Lüdinghausen), że miasto Lüdinghausen pragnie wstąpić w związek partnerski z miastem z Polski. Inicjatorem był ksiądz katolickiej gminy kościelnej Św. Ludgera pan Grothe, który poprzez swoje członkostwo w międzynarodowym ruchu pokoju „Pax Christi” nawiązał kontakt z kościołem katolickim w Nysie.

Burmistrz miasta Lüdinghausen pan Holtermann po odwiedzinach księdza z Nysy przyłączył się do wniosku, aby również w obszarze polityki miasta Nysy nawiązać dalsze kontakty.

W przygotowania było zaangażowanych wielu mieszkańców miasta Lüdinghausen, którzy zawiązali u nas „Krug Inicjatywy Nysa”.

Stoimy przed pierwszym dużym krokiem do przypieczętowania przyjaźni między miastami.

O tym zadecydowały też na przyszłość rady miejskie obu miast i postawiły sobie za zadanie intensywną współpracę we wszystkich dziedzinach. Również wymiana doświadczeń administracyjnych i w zarządzaniu miastem jest ważnym zadaniem przyszłego partnerstwa.

Cieszę się, że mogłem przybyć do Państwa po raz drugi i chciałbym również w imieniu pana burmistrza przekazać zaproszenie na rewizytę oficjalnej delegacji Waszego miasta na końcowe podpisanie układu partnerskiego w maju 1993 r.

CO? GDZIE? KIEDY?

OŚRODEK KULTURY SM
ZAPRASZA DZIECI

W sobotę, 30 maja, o godz. 15.00 — do udziału w ogólnomiejskiej miniliscie przebojów. O godz. 16.30 — na konkurs tańca rap.

W niedzielę, 31 maja — na festyn sportowo-rekreacyjny, który rozpocznie się o godz. 14.00 na kortach (Nysa-Południe). W programie m.in. konkurs rysunkowy kredą na asfalcie i pokazy sekcji karate. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody.

W poniedziałek, 1 czerwca, o godz. 14.00 — na turniej „Rambit” oraz na zakończenie turnieju piłki nożnej drużyn podwórkowych, połączone z wręczeniem nagród.

(cich)

30 lat minęło

(Dokończenie ze str. 1)

muzycznym — mówi dyrektor PSM I i II stopnia w Nysie Stanisław Cetnarowski — ale również takie przygotowanie absolwentów, które da im gwarancję podjęcia studiów muzycznych, a szkole umożliwi pozyskanie wartościowych pedagogów o pełnych kwalifikacjach.

Starania Stanisława Cetnarowskiego przyniosły oczekiwane owoce. Wśród 35 nauczycieli pracuje dziś w szkole 16 jej dawnych uczniów. 24 pedagogów ma wyższe wykształcenie.

— Wielu wychowanków stanowi dziś naszą dumę — twierdzi dyrektor. — Do tej grupy zaliczyć należy: Włodzimierza Skoniecznego (koncertujący pianista, wyróżnienie na Konkursie Pianistycznym im. Busoniego w Bolcanie we Włoszech), Marię Kowalską (pracownica Akademii Muzycznej w Łodzi), Alinę Syzak (muzyk Orkiestry Teatru Wielkiego w Warszawie), Alicję Kurkowską (członek Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach, koncerty za granicą), Ewę Kozioł (muzyk Filharmonii w Opolu), Tadeusza Kustrę (muzyk Filharmonii w Wałbrzychu), Beatę Dzikowicz (muzyk Filharmonii w Bydgoszczy), Renatę Guzik (członkini zespołu muzycznego przy Teatrze Stu w Krakowie), Wioletę Rudkowską (śpiewaczka Opery w Bydgoszczy), Stanisława Nakielskiego (muzyk, twórca muzyki teatralnej, współpracownik Teatru im. Kochanowskiego w Opolu), Elżbietę Kaszycką (koncertująca organistka, pedagog w Szkole Muzycznej II stopnia w Opolu), Mariusza Pikulę (członek zespołu perkusyjnego — Akademii Muzycznej w Krakowie).

Dzięki naszym absolwentom rozwiązano problem nauczycieli wychowania muzycznego w szkołach ogólnokształcących w Nysie i miastach ościennych.

Jubileusz uczczono koncertem, który odbył się 30 kwietnia w sali nyskiego muzeum. Zaprezentowała się w nim młodzież najzdolniejsza, w tym bardzo utalentowany uczeń klasy II dziecięcej, Dominik Zabłocki, który wykonał walc As-dur F. Chopina.

BEATA CICHECKA

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU

25 maja — Dniem Nysy

Święto Nysy obchodzić będziemy w tym roku już od 22 maja. W tym dniu o godz. 16.30 na kortach przy ul. Kraszewskiego rozpocznie się turniej tenisa ziemnego (gry singlowe i deblowe).

23 i 24 maja w godzinach od 11 do 15 żeglarze zapraszają wszystkich nad Jezioro Nyskie (na przystań KS NYSA) na „dni otwarte przystani”.

23 maja na dziedzińcu muzeum nyskiego miłośnicy muzyki country będą mogli wziąć udział w pikniku-country. Wystąpi zespół z Czecho-Słowacji. Odbędzie się także kiermasz sztuki i rzemiosła artystycznego. Wstęp wolny.

W tym samym dniu ciekawe imprezy odbędą się w Nyskim Domu Kultury. Wystąpi

(Dokończenie na str. 7)

„RUCH” GROZI SĄDEM „COBREZOWI”

Koniec wielkiego biznesu

Dobrze prosperująca hurtownia alkoholu i pijalnia piwa zapowiadały przedsiębiorstwu „Cobrez” w Nysie świetlaną przyszłość. Niebawem w budynku przy ul. Słowiańskiej 15 miała powstać także przyzwoita kawiarnia i kasyno gry. Kres wielkiemu biznesowi położyło Przedsiębiorstwo Kol-

portażowo-Handlowe „Ruch” w Nysie, wypowiadając firmie z końcem ubiegłego roku umowę najmu.

— Zezwolenie na hurtowy handel alkoholem, jak również na pijalnię piwa zostało wydane pod adresem Słowiańska 15 w Nysie, toteż zerwanie umowy jest równoznaczne z li-

SOS dla mleczarni

12 maja w siedzibie PC odbyło się spotkanie (zorganizowane z inicjatywy Porozumienia Centrum) z dyrektorem Agencji Rolnej Skarbu Państwa Jerzym Kołodziejem.

Dyskutowano o dwóch ważnych dla regionu kwestiach: Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej znajdującej się aktualnie w stanie upadłości i przyszłości zakładów rolnych zrzeszonych w byłym PGR Biała Nyska.

Jerzy Kołodziej wysłuchał

kwidacją przedsiębiorstwa — mówi wicedyrektor „Cobrezu” w Nysie, Krystyna Zebrok. — Nie po to inwestowaliśmy w interes ciężkie miliony, by po roku zaprzestać działalności. Według umowy wynajmujący miał prawo wypowiedzieć nam najem w przypadku wykorzystania obiektu do działalności niezgodnej z umową. Nie zrobiliśmy w tym budynku niczego, co wykraczałoby poza tę umowę.

2.11.1990 r. dyrektor Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „Cobrez” w Ziębicach,

(Dokończenie na str. 7)

szczegółów dotyczących przyczyn upadku mleczarni i prowadzonego właśnie postępowania upadłościowego. Zobowiązał się do dokonania rozstrzygnięcia co do działań prawnych, które umożliwiłyby uratowanie mleczarni.

Uczestniczący w spotkaniu członek PC Józef Fałat powiedział: — Brałem udział w rozmowach w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na temat mleczarni. Jej upadek jest ewenementem w skali kraju, okazało się bowiem, że oprócz naszej upadła tylko jedna OSM (w woj. poznańskim). Pełnomocnik ministra do spraw restrukturyzacji mleczarstwa powiedział, że jeśli przedstawimy realny i gwarantujący opłacalność biznesplan oraz utworzymy spółkę wierzycieli OSM, możemy otrzymać nawet 20 miliardów złotych dotacji na restrukturyzację mleczarni.

21 maja w OSM odbędzie się spotkanie wierzycieli oraz osób zainteresowanych przyszłością mleczarni. Zapowiedział swą obecność również dyrektor Kołodziej.

B. ŁABUTIN

Proscenium '92

Już po raz dziesiąty spotkali się w Nysie aktorzy-amatorzy na Wojewódzkich Spotkaniach Amatorskich Teatrów Dramatycznych, Publicystycznych, Teatrów Poezji i Kabaretów.

7 i 8 maja zaprezentowało się publiczności (licznie — jak zwykle — przybyłej) i jury osiem zespołów z Opola, Nysy, Kędzierzyna-Koźla, Bolkowa, Brzegu i Dąbrowy Górniczej. Przedstawiono szeroki repertuar, od klasyki do literatury dramatycznej i poezji współczesnej.

Jury w składzie: Jan Feustete (przewodniczący), Elżbieta Zapendowska, Wiesław Sierpiński i Mirosław Aranowicz przyznało sporo nagród i wyróżnień.

W dziedzinie reżyserii I nagrodą przypadła Sławomirowi Kuligowskiemu za „Striptiz” Sławomira Mrożka w wykonaniu teatru „Pakamera” z MDK w Opolu. Wyróżnienia

otrzymali: Joanna Rogowska za „Poczekalnię” M. Wrońskiego w wykonaniu teatru „Na-przekór” z Nyskiego Domu Kultury, Maria Przebindowska za „W poszukiwaniu minionego czasu” w wykonaniu grupy scenicznej „Tabor II” z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opolu oraz Tomasz Huras za „Metamorfo-

Rozdano nagrody i wyróżnienia

zy” w wykonaniu teatru „Macabresc Division” z Nysy.

W dziedzinie aktorstwa I nagrodę otrzymał Paweł Majchrzak za rolę w „Striptizie”. Dwie trzecie nagrody przypadły Annie Byczkowskiej za rolę w „Poczekalni” i Katarzynie Jakubowskiej za rolę w „Metamorfozach”. Przyznano także cztery wyróżnienia: Stefani Bończak i Januszowi Lewandowskiemu za rolę w spek-

taklu „W poszukiwaniu minionego czasu” oraz Jolancie Gollis i Tomaszowi Hurasowi za rolę w „Poczekalni”.

O ile „Striptiz”, „Poczekalnia”, „W poszukiwaniu minionego czasu” i „Metamorfozy” wzbudziły uznanie publiczności i jury, o tyle występ kabaretu „Quorum” z Dąbrowy Górniczej wywołał jedynie uczucia niesmaku, a wręcz zażenowania. Wulgaryzmy językowe najgorszej próby w ustach piętnastolatków robiły żałosne wrażenie, podobnie jak polityczno-pornograficzne pseudodowcipy. Publiczność gremialnie opuszczała widownię, a ci, którzy zdecydowali się obejrzeć przedstawienie do końca, doprawdy nie wiedzieli: śmiać się czy płakać...

Na dziesiątym „Proscenium” zdecydowanie najlepiej wypadły Nysa i Opole, prezentując dobre, dopracowane programy i zadowalający — jak na amatorów — warsztat aktorski.

BEATA ŁABUTIN

Bez fartuchów i krat

4 maja br. w dawnych pomieszczeniach administracyjnych dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej przy ul. Mariackiej 6 w Nysie (dawna 1 Maja) otwarto Dzienny Oddział Psychiatryczny, jako drugi tego typu na Opolszczyźnie. Tam została także przeniesiona Poradnia Odwykowa. Jak nas poinformował dyrektor ZOZ w Nysie Norbert Krajczy, remont i adaptacja pomieszczeń zostały sfinansowane przez pełnomocnika wojewody ds. profilaktyki przeciwalkoholowej, dr. Sakaluka.

Z uwagi na topografię oraz specyfikę oddziału przeznaczony jest on dla kilkunastu osób z terenu Nysy i okolic. Obecnie przebywa tu 7 pacjentów. Dzienny Oddział Psychiatryczny ukierunkowany jest na leczenie nerwicy, depresji, sytuacji kryzysowych i innych zaburzeń, za pomocą farmakologii oraz oddziaływań psychoterapeutycznych, takich jak: psychodrama, psychorysunek, trening autogeny itp. Zajęcia i leczenie odbywają się tu w godzinach przedpołudniowych, do 13.00, dzięki czemu pacjenci nie są odizolowani od rodziny i najbliższego otoczenia. Popołudnia i dni wolne od pracy spędzają w domu.

Zdaniem fachowców taka właśnie forma pomocy daje nie tylko oszczędności, ale również znacznie lepsze efekty od leczenia chorych w zamkniętych oddziałach. Długie przebywanie w środowisku nienormalnym, jakim jest duży zamknięty szpital psychiatryczny, może powodować trwałe defekty psychiczne. Ponadto leczenie nawet zwykłej nerwicy czy depresji w szpitalu psychiatrycznym jest wciąż w odczuciu społecznym dożywotnim stemplem. Dzięki takim właśnie jak nyski, małym dziennym oddziałom, pacjenci nie muszą wstydić się powrotu do środowiska.

Terapia odbywa się tu w kameralnych, zbliżonych do domowych warunkach, bez szpitalnych łóżek, białych fartuchów i krat, a wieloprofilowe leczenie — pod kierunkiem 4-osobowego personelu — ma charakter turnusu trwającego około 4 tygodni. Skierowania do grup terapeutycznych wydaje lekarz psychiatra z Poradni Zdrowia Psychicznego w Nysie, Ludmiła Kraus, oraz ordynator Dziennego Oddziału Psychiatrycznego, Kamil Rućki.

(cich)

25 maja — Dniem Nysy

(Dokończenie ze str. 2)

Zespół Pieśni i Tańca „Nysa” oraz kabaret „Klika” w programie „Express Dimanche” (bilety w cenie 30 tys. złotych do nabycia w kasie NDK).

24 maja w kościele św. Piotra i Pawła o godz. 13.15 „Stabat Mater” G. B. Pergolesiego wykonają soliści, chór i orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Nysie.

Również 24 maja w Nyskim Domu Kultury wybierać będziemy miss wiosny 92. W programie — występy artystyczne. Bilety w cenie 40 i 50 tys. złotych w kasie NDK.

25 maja o godz. 8.45 rozpocznie się w Zakładach Urzędów Przemysłowych radiokonspekt pod hasłem: „Czy znasz swoje miasto?”. Natomiast o godzinie 15.30 w hali sportowej ZKS „Stal” Nysa odbędzie się finałowy mecz ligi miejskiej szkół podstawowych w piłce siatkowej chłopów.

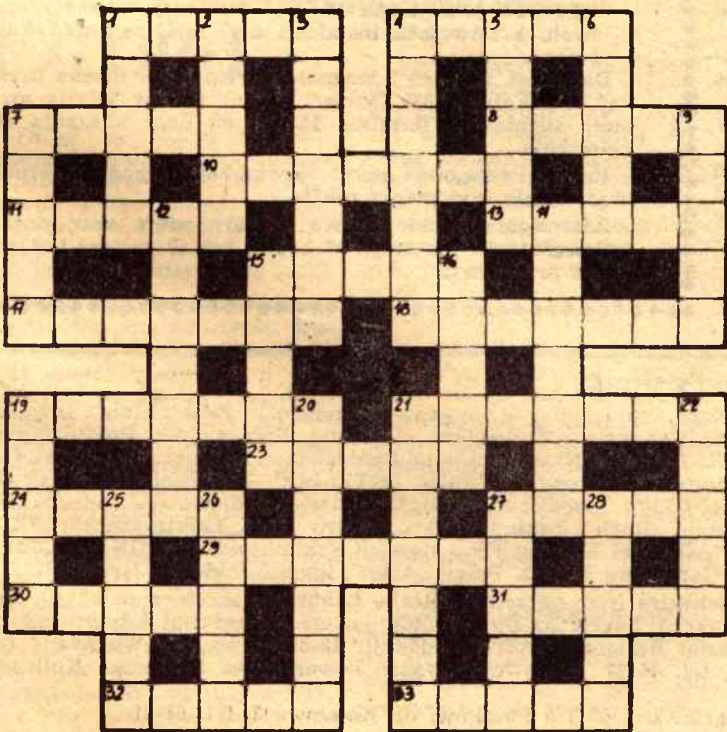
O 17.00 zmierzają się (również piłka siatkowa) kupcy z radnymi Rady Miejskiej. Walczyć będą o puchar Rady Miejskiej. Wstęp wolny.

B. ŁABUTIN

Krzyżówka

POZIOMO: 1) zwisa z dachu zimą, 4) wymarły stół, 7) wykrój, 8) twór rogowy, 10) działanie na niekorzyść, 11) pokrywa, 13) zabalsamowane zwłoki (wspak), 15) kucyk, 17)

przyładek na Bałtyku, 18) dla ciężarowca (wspak), 19) płytka na sufit, 21) ukochany Euridyki, 23) fotos, 24) portugalskie wino, 27) góralski gospodarz, 29) Lora..., piosenkarka



polska, 30) przyzwyczajenie, 31) skała, 32) cienki przewód, 33) imię żeńskie.

PIONOWO: 1) arabskie państwo, 2) jedno z mass mediów, 3) pasożyt przewodu pokarmowego, 4) zręda, 5) narzut, 6) znak plemienia, 7) muzulmański asceta, 9) masarskie urządzenie do wędzenia, 12) podarek, 14) Trojanowska, 15) narzędzie górnicze, 16) rynek, 19) bon, talon, 20) krótka informacja, 21) instrument dęty drewniany, 22) widziadło, 25) jednośląd, 26) najważniejsza nagroda filmowa, 27) prawda oczywista, 28) senna mara.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać w terminie 7 dni pod adresem redakcji.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki 13/92 w wysokości 50.000 zł ufundował redaktor naczelny „NN”.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 11/92 wylosowała pani Ewa Stankiewicz z Nysy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 11/92:

Poziomo: syfon, sztab, nolan, rondo, okaryna, Kadar, stado, Szpan, zaprawa, robinia, persona, replika, Groal, pasta, gnoma, szakale, Agata, Monet, agawa, klasa.

Pionowo: Synod, fluor, Natassa, sztygar, taras, bania, nakaz, opoka, adresat, triplan, Swing, Nobel, pipka, armatka, rabatka, akant, szafa, Asama, gemma, Ornak.

UNIWERS

INFORMUJEMY PAŃSTWA, ŻE URUCHOMIONE ZOSTAŁY TRZY SKLEPY FIRMOWE

Zakładów Mięsnych „Uniwers” przy ulicy:

BISKUPA JAROSŁAWA 5

FRANCISZKAŃSKIEJ

PIASTOWSKIEJ

Oferujemy wysokiej jakości i trwałości wędliny oraz pełny asortyment mięsa.

ZAPRASZAMY:

poniedziałki od godz. 12 do 17

wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 9 do 17

soboty od godz. 9 do 14.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

Op. 169

Z dniem 12.05.1992 r. w siedzibie Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Nysie przy ulicy Boh. Warszawy 5 tel. 2727, URUCHOMIONO SERWIS NAPRAW GWARANCYJNYCH I POGWARANCYJNYCH PIECYKÓW GAZOWYCH (junkersów) oraz KOTŁÓW GAZOWYCH c.o. produkcji PREDOM-TERMET w Świebodzicach.

Ponadto prowadzimy naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne elektronarzędzi produkcji „CELMA” — „CIE-SZYN”.

Gwarantujemy wysoką jakość wykonywanych usług.

CENY KONKURENCYJNE!

Op. 167

Koniec wielkiego biznesu

(Dokończenie ze str. 2)

Ryszard Zebrok, zawarł z RSW „Prasa-Książka-Ruch” umowę na dzierżawę budynku przy ul. Słowiańskiej 15 na okres 5 lat. Umowa określała wysokość czynszu, która miała zostać obniżona o 30 proc. w okresie od 2.11.90 r. do 2.11.1993 r., jeśli najemca wykona na własny koszt drogę dojazdową i przyłączy gaz.

— Wszystko to zostało zrobione — wyjaśnia Krystyna Zebrok — i kosztowało nas 40 mln zł z okładem, ale „Ruch” nie uwzględnił zniżki. Adaptacja pomieszczeń także kosztowała masę pieniędzy. Nie dość, że wypowiedziano nam umowę bez uzasadnienia, to jeszcze „Ruch” nie chce nam zwrócić poniesionych kosztów.

— Po pierwsze, w myśl umowy, bez zgody wynajmującego najemca nie może dokonywać przeróbek adaptacyjnych — wyjaśnia dyrektor Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch” w Nysie, Tadeusz Nosal — a po drugie, mieliśmy prawo rozwiązać umowę w każdym czasie z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. „Cobrez” dostał wypowiedzenie ponieważ budynek jest nam potrzebny do działalności własnej. Do tego był adaptowany w latach 1987—89. Włożyliśmy w remont 64 mln złotych. Utrzymanie dzierżawionej wiaty magazynowej na ul. Poniatowskiego kosztuje nas tymczasem 20 mln zł miesięcznie.

Termin wypowiedzenia upłynął 31.12.1991 r. Na prośbę Krystyny Zebrok „Ruch” przedłużył go do 15.01.92 r. „Cobrez” zajmuje budynek do dziś.

— Nie reagują na nasze monity — mówi dyrektor T. Nosal. — Nie płać czynszu. Na koniec marca „Cobrez” zale-

gał nam za czynsz, energię ciepłą, telefon i wodę 120 mln zł, z uwzględnieniem ulgi w wysokości 48 mln zł, tj. tej kwoty, jakiej domaga się firma za wykonanie drogi i gazu.

Krystyna Zebrok: — Do stycznia płaciłam sumiennie, ale kiedy podniesiono mi za karę czynsz z 8 do 35 mln złotych miesięcznie, przestałam. W styczniu odcięto mi telefon, a dzisiaj (6.05.92 r.) — wodę. W takich warunkach pijalnia piwa nie może funkcjonować. Ponosimy straty do 1 mln złotych dziennie. W styczniu zażądałam od „Ruchu” zwrotu 40 mln zł, informując jednocześnie, że z chwilą otrzymania pieniędzy opuścimy obiekt. Zaległości „Cobrezu” wynosiły wtedy około 10 mln złotych. Dlaczego wówczas „Ruch” nie wypłacił nam należności?

Tadeusz Nosal: — 24.01.92 r. ustaliliśmy nową odpłatność za korzystanie z obiektu bez podstawy prawnej, po to, by zmusić najemcę do opuszczenia budynku. Mamy takie prawo. Zablokowaliśmy telefon, by nie ponosić dalej niepotrzebnych kosztów. W maju wystąpiliśmy także do wodociągów z oficjalną prośbą o wyłączenie dopływu wody.

Ta firma jest niewypłacalna w stosunku do nas — ciągnie dyrektor — a pijalnia stała się siedliskiem mętów, które dewastują nam przy okazji portiernię i kiosk, gdzie niedawno powybijano szyby.

By definitywnie rozwiązać problem — dodaje — wystąpiliśmy do sądu gospodarczego w Opolu z pozwem o zapłatę należności i eksmisję przedsiębiorstwa „Cobrez”.

Krystyna Zebrok oświadczyła, że nie opuści budynku, póki „Ruch” nie zwróci jej poniesionych kosztów.

BEATA CICHECKA

CZWARTEK
21 maja 1992 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry. 9.00 Wiad. poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Porozmawiamy o dzieciach. 9.40 Pr. dnia. 9.45 Przyjemne z pożytecznym (1). 10.00 „Ester Egato” (3) — ser. węg. 11.05 Przyjemne z pożytecznym (2). 11.20 Po sześćdziesiątce. 11.40 Zdrowie — osobista sprawa — wojsk. pr. publ. 12.00 Wiad. 12.10 Pr. dnia. 12.15—16.10 Tel. edukacyjna. 12.15 Agroszkoła. 12.35 Agroszkoła. 12.50 Wspaniała maszyna (8) — „Serce”. 13.45 Jean Painlevé i jego filmy. 14.15 Mieszkanie w Polsce — Drawiański Park Narodowy. 14.40 „Saki” — film dokument. 14.50 Dookoła świata — „W sawannie”. 15.15 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (13). 15.40 My, dorośli. 16.10 Pr. dnia. 16.15 Kwant. 17.35 Mag. katolicki. 18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson” (12). 18.25 „Zwierzęta Ameryki” — dok. film USA. 18.55 Prawo i bezprawie — pr. rzecznika praw obywatelskich. 19.15 „Dziwny świat kota Filemona”. 20.05 „Detektyw z Nicei” — ser. franc. 21.35 Pegaz. 22.05 Studio temat. 22.45 Wiad. wieczorne. 23.00 „Proszę pań” — felieton T. Drozd. 23.05 Studio festiwalowe. 23.20 „Voo Voo” — koncert zespołu (teatr „Buffo” — 22.03.92).

PROGRAM II

7.40 Rano. 8.10 „Nowe przygody He-Mana”. 8.35 Świat kobiet. 9.00 Pr. lokalny. 9.30 Rano. 9.40 „Pokolenia”. 10.00 CNN. 10.15 Rano. 15.45 Powitanie. 15.50 „Nowe przygody He-Mana”. 16.15 Sport. 16.40 Giełda — mag. kupców i przemysłowców. 17.05 Reduta. 18.00 Pr. lokalny. 18.30 „Marc i Sophie” (9). 18.55 „Euro-puzzle”. 19.00 „Pokolenia”. 19.20 Aktualności „dwójki”. 19.30 Kraków gotycki. 20.00 Wielki sport. 20.30 Klinika natury — serce masz tylko jedno. 21.30 Sport. 21.40 Bez znieczulenia. 22.00 „Zakreptuj mnie” — film fab. USA. 23.30 Światowe Dni Muzyki 1992.

PIĄTEK

22 maja 1992 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry. 9.00 Wiad. poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.40 Pr. dnia. 9.45 Szkoła dla rodziców (1). 10.00 „Dziedzictwo Guldenburgów”. 10.45 Szkoła dla rodziców (2). 11.00 Nasi, wasi, obcy — pr. red. rolnej. 11.40 Moja modlitwa. 12.00 Wiad. 12.10 Pr. dnia. 12.15—16.10 Tel. edukacyjna. 12.15 Agroszkoła. 12.35 Agroszkoła. 12.45 Telewizja edukacyjna zaprasza. 13.00 Teleplastikon. 13.20 Eko — lego. 13.40 „Al-Kibla, kierunek na Mekkę” (10). 14.10 ABC ekonomii — cla. 14.15 Jeśli nie Oxford, to co? 14.35 Pogranicze (6) — Jarczów. 14.45 Dokument trochę inny. 15.15 Szkoła żon — kobieta XX wieku. 15.40 Uniw. nauczycielski. 16.10 Pr. dnia. 16.15 „Ciuchcia”. 17.05 Jęz. ang. dla dzieci (52). 17.35 Laboratorium. 17.55 Za kierownicą. 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów”. 18.50 Tele — audio — video. 19.15 „Bouli”. 20.05 „Zwycięstwo miłości” — wł. film fab. 21.35 „Aby do świtu” — ser. TP. 21.55 Pr. publ. 22.30 „Polskie zoo”. 22.45 Wiad. wieczorne. 23.00 Studio festiwalowe. 23.15 „Siódemka” w „jedyne”. 0.45 „Noc z gwiazdami”.

PROGRAM II

7.40 Rano. 8.10 „Superman” — ser. USA. 8.35 Świat kobiet. 9.00 Pr. lokalny. 9.30 Rano. 9.35 „Pokolenia”. 10.00 CNN. 10.15 Rano. 15.45 Powitanie. 15.50 „Superman”. 16.15 „Z kart krakowskiego archiwum” — krakowska nekropolia. 16.40 „Benny Hill”. 17.10 Film dok. 18.00—21.00 Pr. regionalny. 21.30 Sport. 21.40 „Zakładnik” — film fab. USA. 23.10 „Benny Hill”. 23.40 „Rocknoc”, cz. 1. 0.10 „Rocknoc”, cz. 2.

SOBOTA

23 maja 1992 r.

PROGRAM I

7.30 Pr. dnia. 7.35 Wieści. 7.55 Wszystko o działce. 8.20 Z Polski. 8.30 Rynek — agro. 9.00 Wiad.

TV PROGRAM

od 21 V do 27 V

Codziennie w programie I: 17.15 Teleexpress, 19.30 Wiadomości.
Codziennie w programie II: 7.30, 16.30, 21.00 i 24.00 Panorama.

PONIEDZIAŁEK

25 maja 1992 r.

PROGRAM I

13.30 Wiadomości. 13.40 Pr. dnia. 13.45—16.10 Telewizja edukacyjna. 13.45 Mechanizm ekonomii rynkowej (3). 14.15 ABC ekonomii. 14.20 Zarządzanie. 14.35 Gospodarka USA (4). 15.05 Rozwój firm (4). 15.30 Uniwersytet Nauczycielski. 16.10 Pr. dnia. 16.15 Luz. 17.35 Antena. 18.00 „Alf”. 18.30 Kraje, narody, wydarzenia. 19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy. 19.15 Dobranoc: „Reksio”. 20.05 Teatr telewizyjny na świecie — D. Lane, B. Brecht: „Happy end”. 22.15 „Aby do świtu” — ser. TP. 22.35 Czytać każdy może. 22.45 Wiad. wieczorne. 23.00 „Urodzony po raz trzeci” (cz. 3-ost.) — film TP.

PROGRAM II

16.25 Powitanie. 16.40 Sonda. 17.10 Artysta i jego świat — „Frans Hals z Antwerpii” (cz. 1) — film ang. 17.40 Ojczyzna — pol. szczyzna. 18.00 Pr. lokalny. 18.30 „Biuro, Biuro”. 19.00 „Pokolenia”. 19.20 Fotel Dwójki. 19.30 Muzyczny świat Shina Miyashity. 20.00 Wielka piłka. 20.30 „Klawisz” — film dokum. 21.30 Sport. 21.40 Stan rzeczy. 22.00 „Opowieści z dreszczykiem” (5) — ser. ang. 23.00 997.

WTOREK

26 maja 1992 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry. 9.00 Wiad. poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Porozmawiamy o dzieciach. 9.40 Pr. dnia. 9.45 Gotowanie na ekranie (1). 10.00 „Dynastia”. 10.50 Gotowanie na ekranie (2). 11.05 Kwadrans na kawę. 11.25 Świat cyrku. 12.00 Wiadomości. 12.10 Pr. dnia. 12.15—16.10 Telewizja edukacyjna. 12.15 Agroszkoła. 12.50 „Surowce — cukier” — ser. niem. 13.20 Fizyka. 14.00 Chemia. 14.35 Telekomputer. 14.55 Przygody kapitana Remo. 15.15 Sezam. 15.30 „3-2-1 — kontakt” — ser. USA. 16.10 Pr. dnia. 16.15 Tik-tak oraz „Dennis — zawiadania”. 17.05 Jęz. ang. dla dzieci (55). 17.35 „Tom i Jerry” — ser. USA. 18.00 Gwiazdy i gwiazdki. 18.50 Polska z oddali — Jan Nowak Jeziorański. 19.00 Test. 19.15 Dobranoc: „Mały pongwin Pik-Pok”. 20.05 „Dynastia”. 21.00 Zapis. 22.15 Haigh life — pr. rozrywkowy. 22.45 Wiad. wieczorne. 23.00 Rektor — wywiad z Janem Glińskim. 23.20 Siódemka w Jedyne.

PROGRAM II

7.40 Rano. 8.10 „Diplodorianie” — ser. ameryk.-franc. 8.35 Świat kobiet. 9.00 Pr. lokalny. 9.30 Rano. 9.40 „Pokolenia”. 10.00 CNN. 10.15 Dr A. Kaszpirowski. 10.25 Rano. 15.45 Powitanie. 15.50 „Diplodorianie”. 16.15 Sport. 16.40 Mojej mamie. 17.05 Przegląd kronik filmowych. 17.40 Moja modlitwa. 18.00 Pr. lokalny. 18.30 „Cudowne lata” (49) — ser. USA. 18.55 Europuzzle. 19.00 „Pokolenia”. 19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej. 19.30 Kulisy — „Matka”. 20.00 Wielki sport — mistrzostwa Europy w karate. 20.30 Vademecum teatromana. 21.30 Sport. 21.40 Perły z lamusa: „Rok 2000” — film ang. 23.20 Peter Brock we Wrocławiu.

ŚRODA

27 maja 1992 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry. 9.00 Wiad. poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Porozmawiamy o dzieciach. 9.40 Pr. dnia. 9.45 Giełda pracy — giełda szans (1). 10.00 „Kobieta za ladą” (11). 10.55 Giełda pracy — giełda szans (2). 11.10 Kultura ludowa. 11.45 Narodziny firmy. 12.00 Wiadomości. 12.10 Pr. dnia. 12.15—16.10 Telewizja edukacyjna. 12.15 Agroszkoła. 12.45 Swego nie znacie — Koprzywnica. 12.55 Romantyczna liryka miłosna. 13.35 Wielka historia małych miast — Kazimierz Dolny. 14.05 Sensacje XX wieku — śmierć Stalina. 14.35 Wielki Książ

PROGRAM II

7.40 Rano. 8.10 „Starcom”. 8.35 Świat kobiet. 9.00 Pr. lokalny. 9.30 Rano. 9.35 „Pokolenia”. 10.00 CNN. 10.15 Rano. 15.45 Powitanie. 15.50 „Starcom”. 16.15 Sport. 16.40 Meandry architektury. 17.00 Losowanie totalizatora sportowego. 17.05 „Requiem dla Dominika” — film dok. 18.00 Pr. lokalny. 18.30 „Kate i Allie” — ser. USA. 19.00 „Pokolenia”. 19.20 Wywiad Dwójki. 19.30 „Słoneczny zegar Inków” — film dok. 20.00 Rewelacja miesiąca — Jules Massenot: „Werther” (cz. 1). 21.25 Ekspres reporterów. 22.00 „Z biegiem rzeki” (1) — ser. austral. 22.55 Rewelacja miesiąca (cz. 2).

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ
W NYSIE**

ogłasza wyprzedaż po cenach umownych części zamien-
nych do następujących typów pojazdów:

■ Star, Zuk, Nysa, ciągnik.

Zakup można dokonać w magazynie przy ul. Piłsud-
skiego 21 (przy PGM w godz. od 9.00 do 12.00 codziennie).

Op. 174

„LAZUREK” Spółka Cywilna

AUTO — GIEŁDA — FORT

NYSA

ul. Orłat Lwowskich tel. 550-44

Zapraszamy w każdą sobotę i niedzielę od 7.00 do 15.00.

Na miejscu BUFET z piwem, słodczyce i rożen.

Życzymy udanych transakcji.

Zapraszamy!!!

Op. 176

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKÓJ”

W NYSIE

ul. Lompy 3

sprzedają stację teleksową MTX-50 prod. polskiej.

Urządzenie wyposażone jest w sprzęt elektroniczny.

Cena teleksu 4.000.000,— zł.

URZĄD GMINY w NYSIE

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
OFERTOWY**

na wykonanie następujących robót budowlanych na
obiektach przedszkoli i żłobków na terenie miasta i gmi-
ny Nysa:

- **ROBOTY DEKARSKIE** (położenie dachówki, wymiana
oraz remonty pokrycia papowego dachów),
- **ROBOTY MALARSKIE** (malowanie wnętrz obiektów
— technologia klejowa)
- **ROBOTY INSTALATORSKIE** (remonty węzłów ciepl-
nych, kotłowni c.o., instalacji c.o., instalacji wod.-kan.
i gaz.).

Dane dot. zakresu i technologii remontów można uzys-
kać w pokoju nr 33a (parter) Urzędu Gminy. Oferty pros-
imy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się
ogłoszenia.

Przedmiotem ofert będzie stawka roboczogodziny brutto
oraz termin wykonania robót.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofert oraz prawo
unieważnienia przetargu w części lub w całości bez po-
dania przyczyny.

„NOWINY NYSKIE” — GAZETA MIEJSKA

sponsorowana przez: Powszechną Spółdzielnię Spożywców „Społem”, Spółdzielnię Inwalidów „Pokój” w Nysie, Nyskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Wyszkowie Śląskim, PHS „TRADEX” w Nysie, Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Wierzbicicach, „WESTE”, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „OTELLO”, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „RODEX”, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe — Tadeusz Sakowicz, Zespół Kolportażu i Handlu „Ruch”, Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych, PZU w Nysie, pijalnię piwa „Sheriff”, Opolski Katalog Firm Agencji Reklamowej „MAGNES”, „Cafrex” — Franciszek Kartuszewski, Garbarską Spółdz. Pracy „Asko”, Radę Miejską w Nysie.

Redaguje zespół: Marian Żelwetro (red. naczelny), Beata Łabutin (sekretarz redakcji), Beata Cichecka (z-ca sekretarza redakcji), Eugeniusz Duda (fotoreporter). Sekretariat i biuro ogłoszeń: Halina Kloc. Korekta: Krzysztof Szymczyk. Adres redakcji: 48-300 Nysa, ul. Wałowa 7 (wejście od ul. Chodowieckiego), tel. 46-78. Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno Kulturalne, ul. Biskupa Jarosława 11.

Skład i druk: Zakład Poligraficzny 48-370 Paczków, ul. Kolejowa 3, tel. 61-41.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.